

# GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedzieli. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 zł., na kwartał 4 zł., na miesiąc 1 zł. 35 ct. Miejscowa na rok 12 zł., na kwartał 3 zł., na miesiąc 1 zł.

Numer pojedynczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stępowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w a

## Od Administracji.

### Zaproszenie do przedpłaty.

„Gazeta Lwowska“ wychodzi od 1. czerwca 1873 w powiększonym formacie, a z zachowaniem wszystkich dawniejszych działów, zamieszcza oryginalne fejletony i zapiski artystyczne i literackie. Dział **handlowo-gospodarczy**, został znacznie rozwinięty i zasilany bywa przez pióra specjalne. Również rozszerzone zostały inne rubryki pisma, a mianowicie wiadomości polityczne, lokalne i prowincjonalne.

Przedpłata wynosi wraz z „Dziennikiem urzędowym“ i „Przewodnikiem naukowym i literackim“:

**półrocznie** od 1. lipca:  
pocztą 8 zł., w miejscu 6 zł.,  
**ćwierćrocznie** od 1. lipca i 1. paźdz.:  
pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,  
**miesięcznie** od 1. każdego miesiąca:  
pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.,  
zaś na „Gazetę Lwowską“ wraz z „Dziennikiem urzędowym“ a **bez** „Przewodnika“:

**półrocznie:**  
jak wyżej (bo „Przewodnik“ gratis)  
**ćwierćrocznie:**  
pocztą 4 zł., w miejscu 3 zł.,  
**miesięcznie:**  
pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na „Przewodnik naukowy i literacki“ bez „Gazety“, rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.—  
Zeszyt miesięczny (5 arkuszy 8vo) 50 ct. w a.

Prenumerować można: ul. Wałowa l. 29 nowa.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy nadał posadę adjunkta tabuli krajowej i miejskiej oficyałowi Przemyskiego Sądu obwodowego Piotrowi Martynowiczowi.

Według urzędowych raportów pojawiła się cholera w czasie od 15. maja do 1. czerwca b. r. w Chełmcu w pow. Nowo Sądceckim i w Humniskach w pow. Brzozowski; wygasta zaś w co dopiero wymienionych miejscowościach niemniej w Ropczycach, Borku wielkim i małym i Wolicy piaskowej i ługowej w pow. Ropczycyckim, w Trzcianie w pow. Rzeszowski, w Tokach w pow. Zbarazkim, wreszcie w Pustyni w pow. Pilźnieńskim.

W wyż powołanym okresie czasu panowała zatem cholera w 7. powiatach a 12 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 15. maja 48 chorych przybyło do dnia 1. b. m. 118, tak, iż w ogóle w tym czasie 166 chorych leczono; z tych wyzdrowiało 117, umarło 43 a 6 pozostało w 2 miejscowościach w leczeniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. czerwca 1873.

Gmina Tróscianiec w starostwie Jaworowskim położona postanowiła założyć w Trósciancu szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) Istniejący budynek szkolny, wraz z pomieszczeniem dla nauczyciela utrzymywać w dobrym stanie, tudzież dać grunt na użytek szkoły w obszarze 6 morgów 275 sążni kw. zapisany pod l. kat. 17/96. 2) Posprawić potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) Wyplacać każdoczesnemu nauczy-

cielowi rocznie w ratach miesięcznych w gotówce 172 zł. 20 ct. a. w. 4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 6 sągów drzewa 5) Usługę szkolną sprawować będzie warta gminna, zaś drobne wydatki szkolne ponosić ma nauczyciel.

Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szk. krajowej.

Lwów, dnia 13. czerwca 1873.

Gmina Złotkowice w starostwie Mościńskim położona, postanowiła założyć w Złotkowicach szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) Postawić budynek szkolny wraz z pomieszczeniem dla nauczyciela, i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze pół morga z pastwiska gminnego, zapisanego pod l. kat. 853. 2) Posprawić potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) Wyplacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry w gotówce 200 zł. w a. 4) Wyplacać na utrzymanie stróża przy szkole rocznie 12 zł., a na pomniejsze wydatki szkolne rocznie 5 zł. 5) Na zakupienie opału dla szkoły wyplacać nauczycielowi rocznie 20 zł. zakupiony zaś opał własnym kosztem do szkoły dostawiać.

Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina dla każdoczesnego rz. k. proboszcza w Hussakowie.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty podaje się niniejszem z wyrazem uznania do publicznej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 13. czerwca 1873.

Dnia 19. czerwca 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt XXXVII dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckim wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 106. Konwencya dodatkowa z dnia 9. lu tego 1873 do traktatu z dnia 24. grudnia 1820 zawartego w sprawie kierunku granicy nad rzekami Saalach i Salzach (konwencya ta została zawartą w Wiedniu 9. lutego 1873 a ratyfikowaną przez Najjaśniejszego Pana w Wiedniu 6. maja 1873, poczem nastąpiła wymiana zatwierdzonych konwencji 15. maja 1873 w Wiedniu);

Nr. 107. Traktat z dnia 30. marca 1873 zawarty pomiędzy austriacko-węgierską monarchią a Bawarią w sprawie budowy kolei żelaznych: a) z Landau na Eisenstein do Pilsen i b) z Passau na Kuschwarda do Strakonitz. (Traktat ten został zawarty w Monachium 30. marca 1873, ratyfikowany przez Najjaśniejszego Pana w Wiedniu 26. kwietnia 1873; wymiana nastąpiła w Monachium 10. maja 1873).

## Ustawa

dla królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

tycząca się wykupu robocizny, prawa mlewa, mesznego, skópczyni, proskurnego i. t. p. świadczących jako też danin uiszczanych w naturaliach i pieniądzech klasztorom, kościołom i plebanom, a polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego, królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

§. 1. Robocizny, prawo mlewa, daniny w pieniądzech nie pochodzące z relucyi dziesięciny, niemniej daniny w naturaliach, które nie w skutek prawa do dziesięciny, jako pewna część przychodu gruntowego w plonie, lecz jako niezmiennie świadczona lub daniny dla klasztorów, kościołów i plebanów na podstawie osobnych tytułów bywają uiszczane, mają być wykupione według postanowień następujących:

Do świadczonych tego rodzaju należą: dostarczanie robotnika podczas żniw (na obżynki), zwożenie zboża, dostarczanie podwód celem sprowadzenia drzewa z lasów, tyczenie i grodzenie płotów, jeżeli nie pochodzą z obowiązku konkurencyj, prawo mlewa

itp. Do danin w naturaliach zaliczają się: meszne i odsypy (*messalia*, *missalia*) czyli maldraty, skópczyni, proskurne, stołowe (*mensalia*), krowy kościelne czyli żelazne, pobór drzewa o ile nie opiera się na tytule służebności itp. Do danin zaś w pieniądzech należą daniny czy to pierwotnie jako takie ustanowione, czy to w zamian za różne prestaty uiszczane, albo też w skutek relucyi opłacane.

§. 2. Wykupienie tych świadczeń lub danin może tylko wtenczas nastąpić, jeżeli albo uprawniony do ich pobierania, albo gmina lub korporacja, do ich uiszczania obowiązana, a jeżeli zobowiązanie nie zawisło od związku gminnego, pojedynczy obowiązany lub z niepodzielnie zobowiązanych chociażby jeden zażądał wykupu.

Żądający wykupu winien zgłosić swe żądanie w przeciągu roku po wejściu tej ustawy w życie. Po upływie tego czasu, zgłaszający się ponosić będzie sam koszt przeprowadzenia likwidacyi.

§. 3. Żądanie wykupu świadczeń lub danin wnieść mogą:

- a) za gminy, przełożeni gminy, na podstawie uchwały rady gminnej;
- b) za bezwłasnowolnych, prawni ich zastępcy;
- c) za zgomadzenie duchowne, przełożony i trzech członków zgomadzenia;
- d) za świeckie osoby prawne, korporacje i stowarzyszenia, ich przełożeni;
- e) za kościoły i fundacje, patronowie i przełożeni;
- f) za dobra skarbowe funduszowe i fundacyjne, przełożony władzy, która ma nad nimi w kraju nadzór;
- g) za powierźnictwa (fideikomisy), kuratorowie tychże;
- h) za powierźnicze substytucye, kurator substytucyi lub osoba do własności powołana.

Oświadczenia wyż wymienionych zastępców prawnych, tudzież ugody przez nich zawarte, nie potrzebują do prawomocności zatwierdzenia instancji opiekuńczych, lub kuratelarnych.

Wszystkie te osoby mogą być zastąpione przez pełnomocników opatrzonych pełnomocnictwem do czynności z likwidacją połączonych.

§. 4. Miarę wynagrodzenia uprawnionych stanowiąc ma prawnie oznaczona wartość świadczeń i danin.

§. 5. Wyjawszy te wypadki, gdzie już nastąpiła relucya na mocy ustaw o uwolnieniu gruntu od ciężarów, wartość danin w naturze ma się oznaczać według cen miejscowych, mianowicie:

- a) co do naturalii, zapisywanych w cenniku targowym, według ceny przeciętnej z 10 lat, t. j. od roku 1859 do 1870 r. włącznie, wypuszczając jednakże z obliczenia rok z najwyższymi i rok z najniższymi cenami;
- b) co do naturalii zapisywanych w cenniku targowym, i których ceny w sposób wiarogodny oznaczyć się nie dadzą, niemniej co do robocizny i prawa mlewa, na podstawie orzeczenia znawców z uwzględnieniem powyższego okresu lat.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 20go Czerwca.

Jedną z prawdziwych plag naszego ludu jest pokątne pisarstwo, które przybierając rozmiary coraz szersze, staje się prawdziwym czynnikiem demoralizacyi a niekiedy nawet społecznego rozstroju. Klasa pokątnych pisarzy, rekrutując się najczęściej z żywiołów najbardziej podejrzanej natury, z indywiduów, wyrzuconych z koleji uczciwej pracy, zarówno niesumienna jak chciwa, utrzymująca byt swój niegodnym wyzyskaniem ludu, zawsze płodna w wymyślaniu najwstrętniejszych środków — tylekroć już dała smutne dowody swej szkodliwości, a nawet niebezpieczeństwa, że dziś stało się koniecznością, wystąpić przeciw niej stanowczo i z wszelką energią dążyć do jej usunięcia.

Niepodobna lekceważyć sobie skutków, jakie za sobą pociąga to szalbiersze rzemiosło. Skutki te dziś już widoczne są na ludzie naszym, między którym nurtuje wpływ pokątnych pisarzy. Wyzyskując zrazu poczciwą łatwowierność wieśniaka, przemawiają oni następnie do wszystkich złych jego instynktów, do żylki chciwego pieniaczstwa, do namiętłego uporu, do chciwości, niemiarkowanej jasnym poczuciem prawa. Wmawiając tam krzywdę gdzie jej nie ma, nastęrczając dla brudnego zysku tysiączne powody do pieniaczstwa, bezczelnie łudząc wrzekomą pewnością pomysłnych skutków procesu, nietylko ludzie ci przyprowadzają ofiary swe o znaczne szkody, lub doprowadzają niekiedy do zupełnej ruiny, ale nadto w nieoświeconych umysłach budzą krnąbrność przeciw władzy i niechęć do prawa, które nie dotrzymało zbałamucenemu tego, co mu święcie przyrzekł jeden lub drugi rabulista podobnego rodzaju. Tym sposobem wypaczaniem lub osłabianiem bywa poczucie prawa w tych właśnie warstwach ludności, w których najbardziej pielegnować i utrwalać je należy.

Ostatniemi czasy sądy galicyjskie zniewolone zostały do energicznego wystąpienia przeciw pokątnemu pisarstwu, rozrastającemu się formalnie bujnym chwastem. Ale nietylko sądownictwo samo ma ważne powody do chwywania się dosadnych środków przeciw temu szkodliwemu żywiołowi. W niemiejszym stopniu przekonują się także i władze polityczne krajowe o demoralizującym wpływie pokątnych pisarzy. Dały tego dowód najwymowniejszy sprawy serwitutowe, przewlekane gdzie niegdzie w nieskończoność za podszeptem pokątnej rabulistyki, która często bywała jedyną przeszkodą porozumienia się na sprawiedliwych podstawach.

Wobec objawów coraz bardziej wzrastającego zuchwalstwa i nieczystych agitacyi tej pasożytniczej szajki, żyjącej łatwowiernością i krwawym potem ludu — najwyższa władza krajowa widziała się zniewoloną do zarządzenia zaradczych środków. Jak się dowiadujemy, rozesłało c. k. Namiestnictwo okólnik do wszystkich starostw, aby korzystając z praw istniejących, z bezwzględnej energią postępowało sobie z pokątnymi pisarzami. Według ustaw obowiązujących istnieć mogą po miastach prowincjonalnych agenci prawni w sprawach politycznych, tam tylko wszakże, gdzie nie ma ani adwokata ani notaryusza, i wtedy tylko, jeśli odpowiedzą warunkom prawnym i podatkowym, i jeśli posiadają do tego osobne upoważnienie od miejscowej władzy politycznej. Wszelkie po za obrębem tych prawnych warunków istniejące pośrednictwo w sprawach politycznych uważanem być musi za pokątne pisarstwo, podlegające przewidzianym wyraźnie karom.

Surowe zastosowanie rygorów prawnych, połączone z przestrzeganiem ludu przed pokątnymi pisarzami — przyczyni się zapewne wkrótce do usunięcia tej osobnej, szkodliwej kasty, którą bez przesady nazwalibyśmy jedną z plag naszego kraju.



## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów d. 21. czerwca.

Położenie finansowe Węgier zajmuje w wysokim stopniu uwagę wszystkich dzienników wiedeńskich i peszteńskich. Bez przesady można powiedzieć, że jest to w tej chwili najważniejsza bieżąca sprawa austriacko-węgierskiej monarchii. Skarb węgierski narażony został na przesilenie, którego pomyślny przebieg i szczęśliwe zakończenie wymagać będzie wspólnej akcji rządu, izby i kraju. O rozmiarach przesilenia obiegają wieści tak rozmaite i sprzeczne, że trafnego obrazu sytuacji nie podobna jeszcze skreślić a najmniej pod tym względem polegać można na źródłach węgierskich. Dziennikarstwo węgierskie bowiem uległo dziwnemu pesymizmowi kreśląc obraz położenia w najczarniejszych kolorach. Dzienniki konstatają przerażający wzrost zaległości podatkowych, zapowiadają wielki ubytek preliminowanej sumy dochodu z podatków i kompletny nieurodzaj. O wiele spokojniej a co ważniejsze owiele trafniej oceniają to położenie dzienniki wiedeńskie. Zaległości podatkowe są wprawdzie znaczne, niedobór w tegorocznym budżecie będzie wysoki, ale za to nic nie usprawiedliwia przypuszczenia, że urodzaj w tym roku zawiedzie zupełnie. Ostatnie korespondencje z Węgier robią owszem nadzieję, że obawy okazały się płonnymi, a zbiór tegoroczny nie będzie wprawdzie świetnym ale zadawalnym. Jeżeli się w końcu zważy, że rokowania finansowe węgierskiego rządu postępują pomyślnie i że solidarność ekonomicznych stosunków obu części monarchii ułatwia bardzo te rokowania — to nadzieja bliskiego a pomyślnego zwrotu okaże się wcale uzasadnioną.

Nuncyusz węgierskiej deputacji regnikolarnej przesłane kroackiej deputacji zawiera następujące propozycje: Liczba kroackich deputowanych w wspólnej izbie powiększoną zostanie o pięciu; kroacki minister przedkłada każde przedłożenie bana królowi. Jeżeli ma jakie wątpliwości, załącza przedłożenie do swojego przedstawienia. Po strąceniu wspólnych wydatków odesłana zostanie kwota na Kroację przypadająca autonomicznemu rządowi krajowemu. Sejm kroacki zwołany zostanie w trzy miesiące po rozwiązaniu. Kwota ustanowiona na wspólne wydatki pozostaje niezmienną, dopóki obowiązuje ustawa ugodowa. System ryczałtu zostaje uchylony a natomiast otrzyma Kroacja 45% do dochodów na pokrycie wydatków autonomicznej administracji. Resztę zadań kroackiego elaboratu uchylono.

Zwracamy uwagę na podane poniżej krótkie sprawozdanie z posiedzenia parlamentu niemieckiego, na którym ks. Bismarck nie tając wcale swojej niechęci do wolności prasowej nazwał wzmiankę Laskera o prawach ludowych „deklamatorskimi dygresjami“. Nieporozumienie pomiędzy kanclerzem niemieckim a stronnictwem liberalnym stało się zatem faktem dokonany. Organa stronnictwa konserwatywnego są zadowolone z tego wypadku i zapowiadają powrót kanclerza do obozu dawnych przeciwników swoich. Najbliższym następstwem zatargów kanclerza z stronnictwem liberalnym będzie zapewne sparaliżowanie akcji parlamentarnej na bieżącej sessji. Oświadczenie bowiem ks. Bismarcka może wkrótce podnieść apatyę deputowanych, która i przedtem już zmanifestowała się kilkurazowym brakiem kompletu w izbie.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło zezwolić na oskarżenie Ranc o udział w komunie a Ranc równocześnie umknął do Londynu — oto jest najważniejsza wiadomość z Francji. Ucieczka ta nie bardzo dotknie rządu. Postawienie bowiem Ranc w stan oskarżenia miało właściwie podrzędne znaczenie, a głównym celem całej tej sprawy było ponowne zmierzenie sił obu głównych obozów zgromadzenia narodowego. Tak pojmując tę sprawę niepodobna zaprzeczyć, że dzisiejszy gabinet francuzki odniósł walne zwycięstwo. Wybór Mac-Mahona rozstrzygnęła większość tylko kilkunastu głosów, w sprawie zawieszenia dziennika „Corsaire“ rząd miał już większość kilkudziesięciu głosów, a obecnie głosowało za jego wnioskiem 485 przeciw 137.

Włoskie ministerstwo znalazło się w trudnym położeniu. Niedawno brak kompletu spowodował pauzę w czynnościach parlamentu, obecnie wprawdzie nie brak już kompletu ale parlament obraduje przy bardzo słabym udziale deputowanych, powoli i z pewnym zniechęceniem. Zarzut ten spotyka głównie stronnictwo rządowe, które mimowoli ułatwia w ten sposób plany opozycji. W takim stanie rzeczy zażegnane niedawno przesilenie może się ponowić, a opinia publiczna przewidując tę ewentualność zastanawia się już obecnie nad pytaniem, kto stanie na czele nowego gabinetu, Ricca soli czy Menabrea?

**Austria-Węgry.** Dzienniki wiedeńskie ciągle zajęte są agitacją przedwyborczą i sprawą Bobiesa, której nadano znaczenie nader przesadzone. Agitacja jest ciągle ożywiona, a mianowicie komitety lokalne występują w niemiecko-austriackich prowincjach z wielką ruchliwością.

— Cesarzowa niemiecka Augusta przybędzie do Wiednia 35. bm. i zajmie w Schönbrunnie apartament, w których mieszkała śp. arcyksiężna Zofia. W programie uroczystości, które urządzone zostaną na cześć cesarzowej Augusty, znajduje się także wielki bal u hrabiego Andrassy i przedstawienie w teatrze zamkowym w Schönbrunn.

— Kwestya powiększenia dotacji węgierskich filii banku narodowego została według telegramu *Bohemii* załatwioną wskutek porozumienia się węgierskiego ministerstwa skarbu z jeneralnym sekretarzem banku. Węgierski kupon lipcowy pokryty został szczególną operacją finansową

— *Pester Lloyd* zapewnia, że sprawa węgierskiej kolei wschodniej niezadługo się wyjaśni. Załatwienie jej zawisło głównie od projektów, które rząd węgierski już w najbliższym czasie przedłoży sejmowi węgierskiemu.

**Niemcy.** Posiedzenie parlamentu niemieckiego z 16 b. m. któremu wczoraj poświęciliśmy na tem miejscu słowa kilka, zasługuje na szczególniejszą uwagę z powodu wymiany zdań między dep. Laskerem a ks. Bismarckiem przy obradach nad wniesioną przez Windthorsta tymczasową ustawą prasową. Dep. Windthorst uzasadniając swój wniosek prosił Izbę o przyjęcie go en bloc przy czem dodał, że parlament może później rozpocząć obrady nad rządowym projektem prasowym, który nie ma najmniejszej szansy utrzymania się. Na to ks. Bismarck odpowiedział, że i projekt Windthorsta nie będzie szczęśliwszym ponieważ Rada związkowa z pewnością go nie przyjmie. Zgodziliśmy się panowie, rzekł dalej kanclerz, dla braku czasu usunąć z porządku dziennego wnioski rządowe o ustawie prasowej i o ślubach cywilnych, ale znajdując czas na zajmowanie się projektami, które stoją w jawnym przeciwieństwie z projektami rządowymi.

Lasker odpiera zarzut, jakoby parlament mógł więcej jeszcze załatwić spraw. „Dawno bylibyśmy ukończyli obrady, gdyby nam rządowe projekta były regularnie nadawane. Teraz chcielibyśmy załatwić choć jeden projekt, wychodzący z łona parlamentu a mający prawa ludu na względzie, dotąd bowiem prawie wyłącznie zajmowaliśmy się ustawami finansowymi. Za projektem rządowym ani „dwa tuziny“ członków parlamentu głosować nie będzie, a Rada związkowa powinna z wdzięcznością przyjąć informacje zaczerpnięte z dyskusji nad naszym projektem.

Mowa ta rozdrażniła ks. Bismarcka w wysokim stopniu. Odpowiedź jego brzmi w skróceniu:

Nie myślałem bynajmniej oskarżać parlamentu, ale prawo wojskowe nadeszło tu dość wcześniej i mogło być przedyskutowanym Z deklamatorskimi epizodami o prawach ludu... (niepokój w Izbie, głosy oho!) Tak, panowie, to są reminiscencje z ubiegłych czasów, które mam prawo nazwać deklamatorskimi frazesami. Żyłem długo w czasach, w których każdy, kto chciał poprzeć swe polityczne zapatrywanie odwoływał się do praw ludu. Do narodu (Volk) uależymy wszy-

scy, ja także do niego należą tak dobrze jak wy panowie, do narodu należy także Najj. Pan, te frazesy o sprawie ludu są to pewne tradycyjne zwyczaje ludzi, którzy zwą się liberalnymi a nie zawsze są nimi (niepokój wielki na lewicy) Ja panowie sprzeciwiam się monopolizowaniu słowa „lud“ i wykluczeniu mnie z niego. Wypraszam to sobie.

Dep Windthorst: Gdyby nie było stosownem wydawać sądu o pruskim projekcie prasowym, byłoby może bardzo na czasie zamknąć natychmiast tę Izbę (wielka wesołość) Nie można nawet myśleć o przyjęciu tego projektu, dla tego należy przez przyjęcie mego wniosku ulżyć prasie pod względem materyalnym. Przed kilku dniami francuzki minister Beulé wydał rozporządzenie prasowe, które wywołało wielkie wrażenie w Anglii. Gdyby tam znano lepiej nasze prasowe stosunki i projekt prasowy, wniesiony do Rady związkowej dziwionoby się mniej okólnikowi Beulégo.

Ks. Bismarck: Na cóż zarzucać zaraz pruskiemu rządowi, że ma coś nagannego na celu. Jest może 100.000 ludzi, którzy mają interes w wolności prasy, ale przeważna większość obawia się dalszego rozwoju tej wolności. Nie należy zatem nazywać niegodnym postępowaniem tych, co są przeciw tej wolności, a za cnotę poczytywać dobijanie się o nią. W podobny sposób i dalej ciągnęła się dyskusya a rezultatem jej była uchwała Izby wziąć najprzód pod obrady projekt Windthorsta, a dopiero po ewentualnem odrzuceniu jego dyskutować nad projektem pruskim.

**Francya.** Z Francji brak dziś ciekawszych wiadomości. Ranc, jak nam telegram doniósł, uciekł we wtorek do Londynu, w sam czas jeszcze bo w czwartek byłoby już za późno. Tego dnia bowiem powzięło Zgromadzenie narodowe uchwałę pozwalającą ścigać go sądownie, Ranc tłumaczy swą ucieczkę tem, że dwa lata czekał spokojnie, a obecnie wytoczony sobie proces uważa za zemstę

— Ewakuacja Belfortu nie rozpocznie się 25. czerwca, jak przedtem donoszono. Z protokołu posiedzenia Rady związkowej niemieckiej z dnia 7. bm. można wnosić, że wojska niemieckie w początkach sierpnia zupełnie opuszczą Francję.

— Dziennik lyoński *Le petit Lyonnais* zawieszony został na dwa miesiące. *Journal de Paris* zaprzecza doniesieniu, jakoby przedsięwzięte były kroki dla przytrzymywania różnych dzienników zagranicznych na granicy, albo niepokojenia paryżkich ich korespondentów.

**Włochy.** *Voce della Verità* podaje mowę papieża do kolegium kardynałów mianą 17. b. m. Papież pochwalił gorliwość kardynałów w obronie praw kościoła i dodał, że przykład ten znajduje naśladowców we Włoszech i zagranicą; są to białe punkta które go pocieszają. Jednak zmuszonym jest wzrok skierować ku widowisku tysiąca złego.

„Nasi przeciwnicy nie chcą by usta nasze to złe wyliczały i protestowały. Mimo to powtarzamy protesty i potwierdzamy cenzury, nałożone na uzurpatorów państwa papieżkiego i dóbr kościelnych. Powtarzamy je tem więcej, ile że widzimy, w jaki sposób odbył się pogrzeb Rattazziego, który po woli swych przyjaciół, skonał bez pociechy religijnej. Rattazzi walzył ciągle przeciw spokojowi Italii i stolicy apostolskiej. Wyrok Boski nie jest nam znany, i nie powinniśmy starać się odgadnąć go. Bardzo jednak przykre wrażenie odniosłem dowiedziawszy się z dzienników, że duchowieństwo Alessandryi było obecne na pogrzebie Rattazziego. Ci duchowni byli więcej dworakami niż sługami Boga. Spodziewam się, że wiadomość ta okaże się nieprawdziwą.“ W końcu wezwał papież swych słuchaczy, aby modlili się do Boga, iżby nie dopuścił u nich myśli pojednania. „Żądają, abym ja zrobił pierwszy krok, ja zaś chcę, aby oni go zrobili, ja bowiem nie mogę iść i nigdy nie pójść.“

— Królowa Izabella przybyła do Rzymu w towarzystwie swych córek i świty z 30

osób złożonej. Zaraz po przybyciu miała audjencję w Watykanie.

**Szwajcarya.** W Solothurn odbyło się 15. b. m. wielkie zgromadzenie ludu. Około 15 tysięcy ludzi z 200 chorągiewami i 56 chórami ze wszystkich części Szwajcaryi zebrało się na t. z. Kreuzacker zjazd wyruszyli na miejsce obrad. Landamman Vigier ze Solothurn zagaił posiedzenie, po nim przemawiali reprezentanci 7 innych kantonów Szwajcaryi. Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie następujące rezolucje: 1) Żądamy przeprowadzenia odpowiedniej duchowi czą-u rewizji konstytucji, 2) żądamy od rewizji wszechstronnego podniesienia i narodowego ukształtowania armii, wprowadzenie jednolitego prawa, reform na polu ekonomicznem, rozszerzenia praw indywidualnych szwajcarskiego prawa obywatelstwa, przymusowej, bezpłatnej i bezkonfesyjnej szkoły ludowej, małżeństwa cywilnego, swobody dla każdego wyznania, zastrzeżenia praw związku wobec każdej organizacji i instytucji kościelnej, która się nie opiera na podstawie narodowej i republikańskiej, zniesienia nuncjatury i biskupstw nie mających narodowej i republikańskiej organizacji. Uchwalono także wysłać petycję do Rady Związkowej z prośbą, aby Zgromadzenie Związkowe na swem najbliższem posiedzeniu wzięło w swe ręce sprawę rewizji konstytucji na powyższych zasadach.

## KRONIKA.

— **Wybór uzupełniający** do Rady powiatowej śniatyńskiej z grupy gmin miejskich odbył się dnia 19. b. m. — wybrany został c. k. notaryusz Leopold Karszniewicz.

— **Posiedzenie Towarzystwa** galicyjskiej kasy oszczędności, odbędzie się w piątek dnia 27. czerwca 1873 o godzinie 5tej po południu w sali Dyrekcji galic. kasy oszczędności

\* **Kradzież.** Wczoraj przed południem skradziono z niezamkniętego pomieszczenia pana Władysława Wszelaczyńskiego przy ulicy Mickiewicza paletok granatowy i surdut wierzchni popielaty z jedwabną podszewką w łącznej wartości 80 złr. Podejrzaną o kradzież jest żebraczka, słusznego wzrostu, którą widziano wychodzącą z kamienicy z tłumoczką pod ramieniem.

\* **Zguba.** Wczoraj około godz. 6. wieczór pewien urzędnik kolejowy zostawił przez zapomnienie w budce sodowej przy ulicy Majerowskiej pugłares z 29 złr., a powróciwszy po chwili już go nie znalazł.

\* **Znaleziono** wczoraj na ulicy czarny surdut, trzy kluczyki, i sześć dokumentów na imię J. Billika.

β **Statua św. Jana z Dukli.** Przed niejakim czasem zaczęło gzymosowanie pomnika pamiątkowego św. Jana z Dukli, przed kościołem O. O. Bernardynów okazywać symptomy destrukcji, filar zaś, unoszący figurę, tak się z pionu wychylił, iż runięcia jego obawiać się należało. Skutkiem tego przeprowadzono ścisłą rewizyę, która okazała, iż filar u podnóża swego tak jest zniszczony, że jedynie tylko przez żelazne ankrwanie od wywrotu był powstrzymany. Ponieważ stan rzeczy zwłoki nie cierpiał, przeto otoczono filar spiesznie rusztowaniem i zabezpieczono go od upadku, restauracyi zaś do dziś dnia podjąć nie można, gdyż nie jest jeszcze należycie wyświeconem, czy kosztą takowej przez gminę miasta Lwowa, czy też konwent O. O. Bernardynów ponosić się mają.

β **Zerwana balustrada.** W dniu 17. t. m. oberwała się przednia strona balustrady z lanego żelaza przy balkonie I. piętra w domu przy walcach hetmańskich, w którym cukiernia p. p. Müllera i Noworyty się mieści. Przypadku, o ile wiadomo, nie było przy tem żadnego. Powodem było niedostateczne przytwierdzenie skrajnej listwy drewnianej, na której cały ciężar balustrady spoczywał.

(r) **Wycięgi konne.** Z powodu deszczu tor był mało ożywiony; zwolennicy sportu jednak, byli dość licznie reprezentowani. Do biegu I. o nagrodę galicyjskiego Towarzystwa chowu koni w kwocie 800 złr., zgłoszono cztery konie, z których stanęły trzy, a mianowicie: Stefana hr. Zamojskiego ogier kasztanowaty trzyletni Grabiec, tegoż ogier kaszt. 3 letni Csatar, i p. Ochockiego ogier gniady 3 letni Pan. Z początku Grabiec wiódł rej, został jednak wyparty przez Csatarę i Pana, z których pierwszy został zwycięzcą — drugi zyskał połowę wkładok.

Do biegu drugiego o nagrodę dam zgłoszono sześć koni, wycofano dwa, stanęły więc: Jana hr. Tarnowskiego z Chorzelowa klacz skarogniada 5 letnia Emancypantka, Stefana hr. Zamojskiego klacz kasztanowata 5 letnia Koncessja, p. Alfreda Mysłowskiego klacz gniada 4 letnia Wauwau i p. Ochockiego ogier kary 4 letni Mara. Koncessja pro-



wadziła bieg od początku i stanęła pierwsza u mety; za nią jako drugi Mara.

Bieg III. Nagroda cesarska 200 dukatów w złocie. Zapisanych do biegu koni 9; stanęły cztery: Jana hr. Tarnowskiego z Dzikowa klacz gniada 5 letnia Elektra, tegoż ogier siwy 3 letni Żeglarz, p. Ochockiego klacz kasztanowa 5 letnia Dewotka, tegoż ogier kary 4 letni Zmrok. Elektra wyprzedziwszy z samego początku resztę koni — przybyła w spokojnym biegu pierwsza do mety; drugim był Zmrok — trzecią była Dewotka.

O bieg czwarty, nagroda cesarska I. klasy 500 dukatów w złocie, współubięto się dziewięć koni, z których trzy wycyfano. Stanęło do biegu: p. Ochockiego ogier gniady 3 letni Paź, Jana hr. Tarnowskiego z Chorzelowa klacz gniada 4 letnia Przekora, Gustawa barona Springer ogier kasztanowaty 3 letni Shillelagh, Jana hr. Tarnowskiego z Dzikowa ogier kary pięcioletni Meteor, tegoż klacz kasztanowata 4 letnia Hannah, Stefana hr. Zamojskiego klacz gniada 4 letnia Vesta. Bieg prowadziła Hannah, za nią Shillelagh, i Vesta, wkrótce Shillelagh został w tyle i zwycięstwo ważyło się między Hannah i Vestą, z których ostatnia wśród oklasków publiczności pierwsza metę przekroczyła. Drugą była Hannah. Shillelagh przybył ostatni. Przeciw temu zwycięstwu Vesty wniósł dżokej p. Springera protest, a to na podstawie jakoby Vesta w biegu do środka areny weszła. Komisja sporna udała się na miejsce tego wkrócenia; po długich naradach jednak, nie mogąc przekonać się o prawdziwości twierdzenia dżokeja p. Springera, przyznała nagrodę Vescie. Jutro drugi dzień wyścigów.

**Zmowa nurków.** Z Królewca, w Prusach donoszą, że między nurkami poszukującymi bursztynu na morzu bałtyckim wybuchła zmowa, przyczem nie brakło burd i spustoszeń. Ponieważ interwencja dyrektora robót okazała się bezowocną, pomoc zaś żandarmów niedostateczną, wysłano z Królewca kompanię żołnierzy dla przywrócenia porządku.

**Węgierskiem mieście, Podolinie** zdarzyło się na dniu 5. czerwca straszne nieszczęście. Jakis złoczyńca zapalił miasto na czterech rogach. Z powodu szalejącego w dniu tym huraganu więcej niż połowa miasta zamieniła się w prawdziwe morze płomieni. Sto z górą domów spłonęło do szczętu, ze wszystkim co w nich było, tak że widać tylko ruiny fundamentów, całość zaś przedstawia smutny widok zniszczenia. Dotąd wydobyto już z pod gruzów dzieśniętą na węgiel zamienionych ciał. — Podpalacz, właściciel domu w Podolinie wzięty na śledztwo, przyznał się do winy i oddany został w dniu 7. b. m. pod sąd. Miał on podłożyć ogień dla tego jedynie, że w przeszłym roku, podczas jeśnieni pożar zniszczył mu kamienicę a z powodu nowej budowy miał z policją zajście. Mszcząc się, postanowił miasto w popiół i gruz zamienić, czego też dokazał.

**Podróż welocypedem na wystawę.** Jak donoszą z Mediolanu, wyjechał z tamtąd pewien Lombarczyk, p. Enrico d'Italo, na welocypedzie do Wiednia na wystawę. Nie po raz pierwszy odbywa on takie podróże; w tenże sam sposób przybył w przeciągu trzech dni z Genewy do Spezzia i z tąd do Voltery; inną zaś razą przejechał 100 kilometrów, z Florencji do Bononii, w niespełna 15tu godzinach.

**Dzielny chłopiec.** Czternastoletni syn urzędnika w Opawie po wyjściu rodziców przed kilku dniami po południu, pozostał sam jeden w mieszkaniu przy małej uliczce, zajęty nauką w jednym z tylnych pokojów. W tem rozległ się odgłos dzwonka; lecz chłopcu podpadło, że nie brzmiał jak zwykle, lecz jak się zdawało, był przez kogoś trzymany. Naprowadziło go to na myśl, że ktoś skradł się ze zbrodniczymi zamiarami. Zanim więc poszedł się przekonać, kto dzwoni, zaopatrzył się w stary pistolet ojcowski, dość już popsuty, nabił go prochem i solą, a nie mając kapizsona, położył na jego miejsce kapsułkę używaną zwykle u pistoletów dla dzieci. Tak uzbrojony, otworzył drzwi i spostrzegł barczystego, czarno zarosłego Włocha około lat 30 mającego, zajętego właśnie odrywaniem zamku u drzwi pokoju wychodzącego na ulicę. Chłopiec trzymając pistolet w tyle, zapytał nieznanego czego sobie życzy i radził mu „wynosić się, zład przyszedł.“ Włoch zaczął wymyślać i kłąć, co skłoniło chłopca do pokazania mu pistoletu. Lecz Włoch widząc że nie ma kapizsonu, rozszalał się i uderzył chłopca kijem. Wtedy mały zuch wystrzeliwszy szczęśliwie, ugodził napastnika w rękę. Przestraszony Włoch uciekł kopredzej.

**Angelo Mariani,** pierwszy dyrektor orkiestry nowoczesnej Italii, umarł w dniu 13. czerwca w Genui, gdzie żył od r. 1852 jako dyrektor miejskiej kapeli. W ostatnich latach dyrygował operą w Bononii, gdzie zachwycano się mianowicie świetnym wykonaniem oper Rysz. Wagnera. Bononia mianowała go niedawno obywatel honorowym. Gdy wiadomość o jego śmierci nadeszła, przejeżdżał właśnie tamtędy w charakterze prezydenta oddziału muzycznego na wystawę wiedeńską Enrico Petrella, słynny kompozytor „Manfreda“, telegrafował natychmiast do Genuy ofiarując się w rocznicę śmierci przed-

łożyć mszę żałobną i osobiście nią dyrygować. — **Grabię w grobach.** W okolicy miasta Blaukensteinu, panuje wielkie wzburzenie z powodu odkrycia grabieży w grobach. Znalezione bowiem przy rewizji pewnego domu różne suknie skradzione wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nieboszczykom. Ojciec pewnego świeżo pochowanego dziecka poznał między niemi ubiór, który mu dał do grobu. O godzinie 3ciej z rana udał się wraz z sąsiadami na cmentarz, gdzie dziecko leżało; odkopano grób, lecz znalaziono tylko próżną trumnę. Jak słyhać, oskarżony od dawna miał sprzedawać długie włosy.

**Gra w szachy.** W londyńskich klubach szachistów, odbywają się teraz wielkie szachowe turnieje; bohaterami dnia są tu p. p. Zuckerort i Löwenthal. Pierwszy podjął się w jednym z ostatnich wieczorów grać z dziećmi szachistami równocześnie, nie patrząc nawet na szachownicę. Po dwóch godzinach wygrał dwie partye, ośm pozostałych odłożono na dzień następny. Pan Löwenthal próbował równocześnie szczęścia z 20 różnymi graczami, wygrał 13 partyi, przegrał jedną — reszta (sześć) pozostała nierozstrzygnięta.

**Samobójstwo z miłości dziecięcej.** Sześćdziesięcioośmioletni pejsażysta, Wincenty Kuhnel żył od wielu lat z 26-letnią córką Jadwigą, w Pradze w największym osamotnieniu. Nikt nie miał przystępu do ich mieszkania. Interesentem, służącym i pracce wolno było tylko wejść do kuchni. Córka mówiła czterema językami i z szczególnem zamiłowaniem zajmowała się nauką medycyny, posiadała całą bibliotekę dzieł z tego fachu. Opowiadają, że kilkakrotnie sama wyleczyła ojca z choroby. Przed kilku dniami o godzinie 11. z rana wyszła córka dla zakupu na miasto. Zostawiła chorowitego od kilku miesięcy ojca przy zwykłym zatrudnieniu. Wróciwszy o pół do 12 do domu, znalazła go przy stole bez życia. Umarł nagle. Rozdzierały serce wybuchy boleści sieroty. Lecz nagle zdawało się jakby w jej serce wstąpiła rezygnacja. Nie słyszano jej już płaczącej. Ubrawszy martwe ciało, położyła je do łóżka. Po kilku godzinach wyszła z domu, lecz wkrótce wróciła. Około godziny 9tej wieczorem rozległ się nagle huk strzału; gdy sąsiedzi pobiegli do pokoju, znaleźli dziewczę z przestreloną pierśią nieżywe, leżące przy trupie ojca. Na stole znajdował się testament, list zaadresowany do magistratu i do praczeki. W testamentie napisała, że nie mogąc znieść bólu nad śmiercią ojca, odbiera sobie życie. Zwłoki ojca zamieszono do kaplicy św. Piotra, córki do anatomicznego instytutu do sądowej obdukcji. Na wyrażone w testamentie życzenie oboje wspólnie będą pogrzebani.

**Wykaz osób zmarłych** w czasie od 1. do 10. czerwca 1873 roku. (C. d.) 38. Antonina Brand l. 80 żebraczka, na zapalenie płuc. 39. Jan Janiszyn l. 38 zarobnik, na obłąd opileczy. 40. Krystyna Kikta l. 54 uwieziona, na suchoty. 41. Feige Schleicher l. 3 dziecię zarobnika, na ospę. 42. Aniela Kines l. 72 krawcowa, na uwiąd schyłkowy. Dzieci zarobników na ospę: 43. Katarzyna Pokrzywa l. 3 1/2. 44. Chaję Sara Berggrün l. 1 45. Honorata Chrusciel l. 3 córka lampiarza. 46. Huds Mikolów l. 23 infanterzysta z 80 pułku piechoty. 47. Anna Danylo l. 24 sługa, na zapalenie błon mózgowych. 48. Antoni Chomnicki l. 10 syn stolarza, na ospę. 49. Teresa Sabara l. 40 żona czeladnika fryzjerskiego, na durzycę. 50. Stanisław Magnowski l. 4 1/2 syn urzędnika, na ospę. (Dokończenie nastąpi.)

#### Notatki literacko-artystyczne.

(I) **Teatr.** Nie jesteśmy wcale zwolennikami Dumasowskich komedji — tych komedji, co zamiast chlostać śmieszności, cieniem przeciwstawia światło i budzi w widzu szlachetniejsze instyktu, ukazują mu tylko brudną kałużę, w której cały niemal personal sztuki nurza się z lubością. Nie zaliczamy się bynajmniej do przesadnych rygorystów w sztuce; mimo tego żądamy przecież, aby dramatyczny ruch dzieła scenicznego rozwinął przynajmniej trochę szlachetnego poglądu na życie, aby nie był samem tylko odzwierciedleniem najohydniejszego zepsucia, przedstawionego zręcznie, nęcająco dowcipnemi i pełnemi sprytu kombinacjami — lecz dla tego właśnie tem niebezpieczniejszego. **Przyjaciel kobiet,** de Ryon (p. Benda), to postać cyniczna, nie wierząca w uczciwość kobiet, mająca na swe posługi tysiące gładko utoczonych frazesów, w których nie wiem co więcej podziwiać: naigranie się z wszystkiego, co uczciwe, bezczelność w wygłaszaniu tych zasad, czy wstawianie w siebie i drugich, że posłannictwem jego jest wstrzymywanie kobiet od upadku a więc cel etyczny. Ale potrzeba było tego autorowi, który nas wprowadził w najwstrętniejsze towarzystwo, przesylił wszelkiego rodzaju brudami — a w końcu dla jakiegoś decorum całą ohydę sztuki raczył pokryć figowem liściem moralnej dążności... Lecz każdy co siebie samego ludzi nie chce, co niniejszą sztukę porówna z innemi tegoż autora, ujrzy jak na dłoni, że celem Dumasa, któremu tak słusznie dostał się w udziale przydomek: *blanchisseur des maitres-*

ses, jest właśnie znów poropagand dla tejże części społeczeństwa, z którą autor lepsze towarzystwo stara się postawić na jednej stopie. Tyle o sztuce, która zwłaszcza u nas nie powinna uzyskać prawa obywatelstwa, a która i co do artystycznego układu pod niejednym względem chromieje.

P. Benda w roli tytułowej wystąpił przed nami jako rutynowany z wielkim talentem artysta — pojął wybornie swoje zadanie, był skończonym typem przeprowadzonym umiejętnie i konsekwentnie, obracał się w salonie od początku do końca z całą swobodą człowieka do brego towarzystwa, ale... Jest tu zdaniem naszym i ale, które lubo nie zepsuło bynajmniej dobrego wrażenia, jednak raziło gust nieco wybredniejszego widza — a jest niem pewien nosowy od czasu do czasu dźwięk w głosie, pewne wykrzykiwanie ust i objawiające się niekiedy apelowanie do aplauzów pewnej części publiczności za pomocą sposobików, mniej przystających tak znakomitemu jak p. Benda artyście. Wypowiadamy zdanie nasze otwarcie, uważając to za obowiązek względem miłego gościa, którego reputacja zbyt jest ustalona, aby jej uwagi nasze ująć co mogły — a dla którego ze względu na niepospolity talent nierównie surowszymi niż dla innych być powinniśmy. Obok p. Benda należy się uznanie przede wszystkim pani Nowakowskiej (Joanna hr. de Simerose), której zarzucie byśmy mogli chyba pewną afektacją i zbyteczną pieszczołowością głosu w pierwszym akcie. Scena pomiędzy nią a jej mężem, hr. de Simerose wypadła wyśmienicie. Pan Kwieciński ukazał nam się znów jako pełen talentu artysta, grał z prawdziwym uczuciem i dystynkcyą z zachowaniem artystycznej miary, co z pewnością większe byłoby sprawiło wrażenie, gdybyśmy równie dokładnie nie byli wprzód słyszeli recytowanej przez suflera z godnym lepszymi zapalem roli jego. — Natomiast bezpośrednio przed spuszczeniem kurtyny w ostatnim akcie, w chwili miłosnego zapału raziło nas niewłaściwe cedzenie słów, którego unikanie tem więcej polecamy panu K., że jestto wada powracająca u niego peryodycznie. P. Woleński i p. Dobrzański (de Montègre) których sumienność za wzór innym postawić się godzi, wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze. Nie tak p. Zboiński (Targettes) którego nawet z podagrą w salonie we fraku widzieć byśmy sobie nie życzyli i pani Linkowska (pani Leverdet), którą widzimy na scenie zbyt często i to niemal zawsze w niewłaściwych rolach — podczas gdy n. p. panna Deryng, już blisko od miesiąca jest zupełnie nie widzialną. Czyżby dyrekcya najlepsze siły swoje tak rzadko miała ukazywać na scenie, aby je tem pożądanższemi uczynić dla publiczności?

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Koleje wicynalne w Galicji.

#### IV.

Przyznając trafność wyboru linjom wspomnianym, nie możemy przecież pominąć, że kilka innych kierunków zasłużyłoby także na szczególną uwagę. Według doświadczeń, uczynionych za granicą, musi każda kolej wicynalna mieć zapewnionych 200.000 centnarów frachtu rocznie, jeżeli chce mieć dochód dający normalny procent od kapitału. W Galicji mało znaleźć można takich miejscowości, któreby zapewniały taki ruch towarowy. Do takich linii korzystnych policzyć by można połączenie Tłumacza z Stanisławowem, przyczem stosunkowo bardzo mało trudności byłoby do zwałczenia, dalej nadzwyczaj korzystnie położona linia między stacyą kolejową w Medyce z nizinami Sanu, w celu ułatwienia ogromnego, w ostatnich latach ciągle wzrastającego handlu drzewem. Dalej zasługiwałoby na uwagę połączenie między stacyą kolejową w Bogumiłowicach a browarem w Wojniczcu i młynem parowym w Szczepanowicach; połączenie Słotwiny i Brzeska z dotknięciem browaru w Okocimiu, i połączenie stacyi kolejowej Krzeszowickiej z młynem parowym i browarem w Tenczyuku.

(Dokończenie nastąpi.)

**Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 12 do 19. czerwca 1873. Ceny wszystkich gatunków zboża idą w górę dla braku towaru. Z b o z a. Pszenica 170 ₰ czelna biała zł. 14 1/2 — 15, poślednia albo wilgotna zł. 11 — 12 1/2; Żyto najlepsze suche 160 ₰ zł. 8.80 — 9, średnie albo wilgotne zł. 8 1/4 — 8 1/2; Jęczmień 140 ₰ przedni zł. 7 1/4, pośledni zł. 6 1/2; Owies 100 ₰ zł. 3.90 — 4; Kukurudza 170 ₰ zł. 7 1/4; Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ₰ na sierpień, wrzesień zł. 8 1/2 — 9; Rzepak letni 150 ₰ i Łnianka 150 ₰ niema

handlu; Chmiel 100 ₰ nowe umowy zawierają po zł. 70 — 85; Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 18, lipiec wrzesień zł. 18 3/4.

### Ceny targowe z miesiąca maja 1873.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:									
	Borszczów		Jezierzany		Kudryńce		Mielnica		Skala	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Mec przynicy	5 50	5 50	4 50	5 —	5 —	5 —	5 —	5 —	5 —	5 —
żyta	4 —	4 —	3 50	4 60	4 —	4 —	4 —	4 —	4 —	4 —
jęczmienia	2 50	2 50	2 25	2 25	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —
owsa	1 50	2 20	1 50	1 60	1 50	1 50	1 50	1 50	1 50	1 50
grochu	3 —	3 —	3 —	2 60	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —
hreczki	2 50	2 25	2 80	—	—	—	—	—	—	—
kukurudzy	3 50	3 50	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —	3 —
ziemiaków	1 20	1 60	1 30	1 25	— 90	— 90	— 90	— 90	— 90	— 90
Cetnar siana	1 10	1 80	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —	2 —
Sąg drzewa twar.	10 50	12 —	12 50	10 50	11 —	11 —	11 —	11 —	11 —	11 —
Sąg drzewa mięk.	—	9 —	—	8 50	9 —	9 —	9 —	9 —	9 —	9 —
Funt mięsa woł.	— 18	— 18	— 18	— 16	— 18	— 18	— 18	— 18	— 18	— 18
Miara wina	1 20	— 80	— 70	— 70	1 —	1 —	1 —	1 —	1 —	1 —
piwa	20	— 16	— 18	— 16	—	—	—	—	—	—
Robotnik z wikt.	35	— 40	— 33	— 30	— 30	— 30	— 30	— 30	— 30	— 30
bez „	— 60	— 70	— 45	— 40	— 40	— 40	— 40	— 40	— 40	— 40

### Przyjechali do Lwowa.

z dnia 20. czerwca.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Mniszek Z., z Rosyji. — Hr. Wodziecki A., z Krakowa. — Hr. Zamojski S., z Wysocka. — Cielecki W., z Byczkowiec. — Dobifaa J., z Odessy. — Iwanicki J., z Rzeszowa. — Mipski J., z Zarudzia. — Lipski A., z Rosyji. — Ohanowicz J., z Besarabii. — Stojowski Aug., z Jaszczowa. — Wolański W., z Dulib. — Schoepf K., z Paryża.

Hotel europejski: Pp. Hr. Mniszek W., z Ostrowa. — Jeszun A., — z Bukowiny. — Ohanowicz J., z Besarabii. — Wysocki S., z Turki.

Hotel Langa: P. Krezuleski J., z Turki.

Hotel angielski: Pp. Dr. Bardach K., ze Stanisławowa. — Schobinger E., c. k. kapitan sztab., z Lucern. — Dornbach H., z Zukowa. — Kakowski J., z Tarnopola. — Łodyński S., z Nahorca. — Schnirch E. i Teodorowicz J., z Mikuliniec. — Winicki L., z Wierzbicy.

### Wyjechali ze Lwowa.

z dnia 20. czerwca.

Pp. hr. Baworowski Włodzimierz, ob. do Trupowa. — Sleslawino Aleksander, ob. do Paryża. — Kulczykowski Tomasz, ob. do Krakowa. — Podoski Hilary, ob. do Ptaszkowa. — Rodzicz Achilles, ob. do Chodaczkowa. — Stecki Władysław, ob. do Krakowa. — Zatorski Maksymilian do Krakowa. — Zaklika Kazimierz do Przeworska.

## OSTATNIA POCZTA.

Ministrowie: oświecenia dr. Karol Stremayr, skarbu Sisinio baron Pretis, sprawiedliwości dr. Juliusz Glaser, handlu dr. Antoni Banhans i bez teki dr. Józef Unger złożyli 19. b. m. w ręce Najjaśniejszego Pana przysięgę jako tajni rady.

Książę Rumunii wyjechał 19. b. m. do Wiednia dokąd przybędzie 23. b. m. Książę mieszkać będzie w pałacu ministerstwa skarbu. Ze strony rządowej zaprzeczają w Rumunii energicznie pogłosce o abdykacyi księcia Karola.

Telegram z Petersburga podaje takie szczegóły o ostatnich potyczkach w Chiwie: nieprzyjacieli miał w bitwie pod Kodscheili 6000 żołnierzy i 6 dział a pod Mangut 3000 ludzi i 3 działa. Jenerała Warewkina oddziela od Chiwy marsz trzydniowy a jenerała Kaufmanna dwudniowy.

Francuzkie zgromadzenie narodowe rozpocznie wkrótce dyskusję nad projektem reorganizacyi armii i następnie prawdopodobnie zostanie odroczone.

Szach perski przybył do Londynu i po przyjeździe przyjmował Cesarzewicza rossyjskiego.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

**Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.**







(1631 2-3) **Edikt.**

3.24543. Von Lemberger k. Landesgerichte wi. d. biemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannt Nicolaus Tumanowicz, und für den Fall des Ablebens desselben die dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannt Erben desselben verständigt, daß für dieselben aus Anlaß des verstorbenen Ferdinands und Amalie Lin-tner als Eigentümer der Realität Nr. 384 $\frac{3}{4}$  sub praes. 23. April 1873 Z. 24543 eingehenden Gesuches wegen Rechtfertigung der Dom. 13 p. 110 n. 3 on. Instr. 432 p. 15 n. 1 & 2 on. Dom. 13 p. 111 n. 7 on. & Instr. 432 p. 15 n. 3 on. nunmehr über  $\frac{1}{8}$  Theile der Realität sub Nr. 384 $\frac{3}{4}$  und über dem Kaufpreise von 78 Theilen der Realität sub Nr. 784 $\frac{3}{4}$  ursprünglich für den armenischen Erb-schloß Jakob Tumanowicz und hierauf für dessen Erben dem h. Aetar in  $\frac{1}{3}$  und Nicolaus Tu-manowicz in  $\frac{2}{3}$  vorgemeßten Summe von 10.0 fl. ein Curator in der Person des Advokaten Hr. Dr. Sermak mit Substitution des Advokaten Dr. Janowicz ernannt, und der über jenes Ge-such unterm heutigen ergangenen Bescheid dem ernannten Curator zugestellt wurde.

Vom k. k. Landesgerichte  
Lemberg, am 3. Mai 1873.

(1650 2-3) **Edikt.**

Z. 5551 cyw. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird für die dem Aufenthaltsorte nach unbekannt Bella Brylant ein Curator in der Person des Adv. Dr. Sternklar mit Substitu-tion des Adv. Dr. Weissstein bestellt und dem Curator der Tabularbescheid vom 26. Jul. 1871 Z. 8548, womit über das Gesuch des Moses Parnas die Intabulirung des Hypothekarrechtes für die Wechselsumme von 141 fl. 36 fr. im Einstande der der Bella Brylant gehörigen Hälfte der Realität sub Nr. 9 in Tarnopol zu Gunsten des Moses Parnas bewilligt worden ist, zugestellt und dieses der Bella Brylant zur Wahrung ihrer Rechte hiemit bekannt gegeben.

Tarnopol, am 19. Mai 1873.

(1660 2-3) **Edykt.**

Nro. 32115. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia p. Antoni Rogalskę i p. Antonowi Strasser, że prze-nież tymże i p. Brunonowi Rogalskiemu jako akceptantom wekslu wydanego z daty Lwów dnia 15. listopada 1871. został na prośbę właściciela wekslu Mojżesza Lauterstein tu-tejszo sądową uchwałą z dnia 28. maja 1873. l. 32115 nakaz zapłaty sumy wekslowej 920 złr. w. a. wraz z odsetkami po 60 $\frac{0}{10}$  od dnia 16. lutego 1872. i kosztami sądowemi 10 złr. 93 kr. w. a. wydany.

Gdy miejsce pobytu Antoniny Rogalskiej i Antoniny Strasser jest niewiadomem, mianuje się dla tychże na ich koszt i niebezpie-czeństwo kuratorem p. adwokata Dra. Roit-ńskiego z zastępstwem pana adwokata Dra. Męcińskiego.

Lwów dnia 28. maja 1873.

(1123 3-3) **Edikt.**

Nr. 8350 ex 1872. Vom k. k. Bezirksge-richte in Biata wird in Folge Beschlusses des k. k. Oberlandesgerichtes in Krakau vom 29. Novem-ber 1872 Zl. 14367 im Namen dieses k. k. Ober-landesgerichtes im Sinne des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Z. 96 R. G. verlautbart, daß Georg Nikiel, Grundbesitzer Nr. 162 a. 114 n. in Halenów mit dem Gesuche de praes. 9 April 1872 Zl. 5793 bei dem k. k. Oberlandesgerichte in Krakau gebeten hat, daß für die Grund-wirtschaft Nr. 162 a. 114 n. in Halenów ein Folium im Grundbuche jener Gemeinde eröffnet, er jedoch auf Grund des grundherrlich ge-schmigten Vertrages etc. Halenów 11. Oktober 1801, mittelst dessen Johann Pysz dem Andreas Banet die bezeichnete Grundwirtschaft verkaufte, des Uebergabesaktes etc. Halenów 5. November 1801 und vom 7. Jänner 1831, mit welcher letz-tem nach dem Tode des Andreas Banet dessen Sohn gleichfalls Andreas in den Besitz jener Grundwirtschaft eingeführt wurde, dann des Kaufvertrages etc. Halenów 8. November 1864 laut dem dieselbe an die Eheleute Georg und Anna Nikiel verkauft wurde, und endlich des Einantwortungsdekretes des k. k. Bezirksgerichtes in Biata vom 23. Februar 1871 Zl. 1153 laut dessen die nach Anna Nikiel geliebene Hälfte jener Grundwirtschaft dem Georg Nikiel ein-geantwortet wurde, als Alleineigentümer der bezeichneten Grundwirtschaft unter gleichzeitiger Aufzeichnung des Kaufschillingrückstandes pr. 350 fl. öst. W. für Andreas Banet des bebun-genen lebenslänglichen Ausgedunges für Andreas und Marianna Banet und des Erbtheiles pr. 500 fl. öst. W. für Josef Nikiel eingetragen werde, daß diese Grundwirtschaft laut gepflog-gener Erhebung in der Grundvermessung vom Jahre 1820 sub rep. Nr. 19 Parz. Nr. 538 und 537 mit dem Flächenmaße von 6 Joch 96 □ Rst. und im Kataster vom Jahre 1845 mit dem Flächenmaße von 6 Joch 115 □ Rst. ein-getragen ist, die Bauparzellen 28 und 29 im Außenmaße von 81 □ Rst., auf welchen die Wohn- und Wirtschaftsgebäude sub Nr. 162 a. 114 n. erbaut sind, und die Weidparzelle Nr. 1682 pr. 18 Quadr. Raster, Nr. 1683 pr. 20 Quadr. Rst., Nr. 1685 pr. 50 Quadr. Rst., Nr. 1687 pr. 85 Quadr. Rst., Nr. 1689 pr. 40 Quadr. Rst., Nr. 1690 pr. 282 Quadr. Rst., Nr.

1692 pr. 212 Quadr. Rst., Nr. 1693 pr. 42 Quadr. Rst., und die Ackergründe Nr. 1684 pr. 301 Quadr. Rst., Nr. 1688 pr. 886 Quadr. Rst. und Nr. 1691 pr. 5 Joch und 463 Quadr. Rst., und endlich die Gestrip-Parzelle Nr. 1686 pr. 316 Quadr. Rst. umfaßt, und von Ost n mit den Gründen des Andreas Olin-a Nr. 67 a. 194 n., von Norden mit den Grün-den der Anna Nikiel sub Nr. 61 a. 113 n. und des Johann Ulma sub Nr. 62 a. 112 n. von Westen mit dem herrschaftlichen Teiche und von Süden mit den Gründen des Albert Wadas gränzt, und daher alle jene, welche auf Grund irgend eines vor der Eröffnung dieses Grund-buchfoliums erworbenen Rechtes eine Verände-rung in demselben enthaltenen, die Eigentums- oder Besitz verhältnisse betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen, gleichviel ob die Aenderung durch Abs., Zu- oder Umschreibung, durch Ver-richtigung der Bezeichnung von Eigenschaften oder der Zusammenstellung von Grundbuchkörpern, oder in anderer Weise erfolgen soll, ansprechen, sowie diejenigen, welche auf diese einzutragende Eigenschaften oder auf Theile derselben Pfand-objektbarkeits- oder andere zur bürgerlichen Ein-tragung geeignete Rechte erworben haben, soferne diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen, aufgefordert werden binnen 3 Monaten bis zum 10. Juli 1873 ihre Anmeldung bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biata unter Nachweisung ihrer Ansprüche selbst für den Fall einzubringen, daß das anzumeldende Recht aus einem außer Gebrauch tretenden öffentlichen Buche, oder aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich ist, oder daß ein auf dieses Recht sich beziehendes Einschreiten der Parthei bei Gericht anhängig wäre, weil sonst als Folge des Frist-verhältnisses die Verwirkung des Rechtes auf Geltendmachung der anzumeldenden Ansprüche gegenüber denjenigen dritten Personen im Sinne des § 6 des bezogenen Gesetzes eintreten würde, welche bürgerliche Rechte auf Grundlage der in dem neuen Grundbuche enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben er-werden.

Gleichzeitig wird bekannt gegeben, daß eine Wiedereröffnung gegen das Versäumnen der Edictal-frist nicht stattfindet und eine Verlängerung der letzteren für einzelne Partheien unzulässig ist.

Biata, den 14. Dezember 1872.

(1667 2-3) **Edykt.**

Nro. 1984 C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Karla Ruffa, że p. Adam Boznański prze-ciw niemu i p. Fryderykowi Lautenschläge-rowski pod dniem 23. Listopada 1872 do L. 4566 pozew o zapłacenie kwoty 2000 złr. w. a. w sądzie tutejszym wniósł, i że do ustnej rozprawy tego sporu termin na 21. lipca 1872 o godzinie 9. zrana wyzna-czonym został; zarazem wzywa się p. Kar-rola Ruffa, by ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Dr. Szmietowi w Sanoku potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę dla siebie mianował, ileż wyniknąć mogące zle skutki sam sobie przy-pisze.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 30. maja 1873.

(1669 2-3) **Edykt.**

Nro. 6084. C. k. sąd obwodowy w Prze-myślu uwiadamia niniejszem p. Szyję Morer, że p. Markus Unger wniósł przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 150 złr. a. w., której uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 6089 zadosyć uczyniono. — Ponieważ miejsce pobytu Szyi Mo-rrer nieznane, ustanowiono dla niego kurato-rem p. adw. Dr. Wajgarta z substytucją p. adw. Dr. Dworskiego w Przemyślu, wzywając go, ażeby z kuratorem co do środków obrony swej w czas się porozumiał lub in-nego pełnomocnika sądowi przedstawił, ina-czej skutki swej opieszałości sam sobie przy-pisze

Przemyśl dnia 7. czerwca 1873.

(1670 2-3) **Edykt.**

Nro. 32347. C. k. Sąd krajowy niniej-szym edyktem wiadomo czyni, iż małżonko-wie Lazar Jakob dw. im. i Rachel Gittel dw. im. Menkes wytoczyli na dniu 28. maja 1873. do L. 32347 przeciw z życia i miej-sca pobytu niewiadomym spadkobiercom po Majerze Müntzu pozew o eliminowanie z ta-beli platniczej z dnia 10. lutego 1872. do L. 53013 na 4. miejscu na cenie kupna re-alkości Nr. 185  $\frac{3}{4}$  dla Majera Müntza kollo-kowanej sumy 400 złr. Mk. czyli 420 złr. w. a. prosząc o pomoc sądową.

C. k. Sąd krajowy ustanawia przeto na koszt i niebezpieczeństwo pozwanym ku-ratorem tychże Adwokata krajowego Dra. Majewskiego z zastępstwem adwokata krajo-wego Dra. Paślowskiego, z którym niniejsza sprawa według sprawy cywilno-sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się pozwanym by w należytem czasie osobiście stanęli, potrzebną informację ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem użyli stosownych do obrony środków, ile że w razie przeciwnym z zaniebdania wy-

niknąć mogące skutki swej winie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 31. maja 1873.

(1674 2-3) **Edykt.**

Nro. 5199. C. k. sąd obwodowy w Prze-myślu zawiadamia niniejszem p. Stefana Bylinę z miejsca pobytu niewiadomego, a względnie tegoż spadkobierców lub prawo-nabywców z imienia, miejsca pobytu i życia niewiadomych, że przeciw nim p. Engelbert Jaeger pod dniem 14. maja 1873 do l. 5199 przed sąm tutejszym pozew o wykreślenie ze stanu biernego sum 14.281 złp. 22  $\frac{1}{2}$  gr. i 23 852 złp 18 gr. na dobrach Jawornik-ruski Netrebka zwanych zainstabulowanych prawa 6letniej dzierżawy tychże dóbr, tudzież kwot 12.600 złp. i 2000 złp. na rzecz Stefana Byliny ciężących wytoczył, na który to po-zew do rozprawy termin sądowy na dzień 5. sierpnia 1873 na godzinę 10. rano wyzna-czono, oraz dla wyż wyrażonych pozwanym kuratorem p. adw. Dr. Skórskiego z substy-tucją p. adw. Dr. Skalkowskiego w Przemyślu ustanowiono. Wzywa się zatem pozwanym, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawili, lub ustanowionemu jak wyżej kuratorowi potrzebną informację udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali, inaczey wszystkie zle skutki wyniknąć mogące sami sobie przypisaćby musieli.

Przemyśl, dnia 21. maja 1873.

(1676 2-3) **Edykt.**

Nro. 5010. C. k. sąd obwodowy w Sam-borze czyni niniejszem wiadomo, że w dniu 1. lutego 1848 zmarł w Mielnicznem Dominik Błazowski właściciel części dóbr Mielniczne i że z mocy ustaw do dziedzictwa powołaną jest także jego córka Franciszka Błazowska, którą jako z miejsca pobytu nie wiadomą, wzywa się aby w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosiła i oświadczyła się za dziedziczkę, w prze-wnym bowiem razie spadek byłby per-traktowany z dziedzicami, którzy się zgło-sili, tudzież z kuratorem Piotrem Łabińskim współwłaścicielem dóbr Mielnicznem, dla Franciszki Błazowskiej ustanowionej.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22. kwietnia.

(1642 3-3) **Obwieszczenie.**

Nro. 23473. Ś. p. Wincenty Łozia Poniński przeznaczył testamentem dnia 23. marca 1855. kapitał 30000 złr. m. k. uloko-wany w papierach kredytowych na ten również szlachetny jak pożyteczny cel, ażeby przypadające zeń odsetki użyte były na premie dla wsparcia ubogich czeladników rzemieślniczych przy rozpoczęciu rzemiosła.

Według ostatniej woli ś. p. fundatora mają być te odsetki podzielone na cztery nierówne premie i przyspać w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je z kole-i przy losowaniu wyciągną.

Przy tegorocznem na dniu 19 lipca 1873. przedsięwzięciu się mającem losowaniu, na którą niniejszem konkurs się rozpisuje, będą następujące kwoty wygrane:

I. premium 816 zł.

II. premium 680 zł.

III. premium 544 zł.

IV. premium 408 zł.

Do ciągnięcia losów będą tylko ci cze-ladnicy przypuszczeni, którzy

a) w Królestwie Galicyi i Lodomerji lub Wielkiem Księstwie Krakowskiem są uro-dzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religią katolicką, rzymskie-go, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczili się według istniejących prze-pisów rękodzielniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonania onegoż, ale dla ubóstwa nie są w stanie urządzić sobie sa-moistne prowadzenie swego rzemiosła;

d) wykazą moralne swe zachowanie się świadectwem wydanem od dotychczasowego urzę-du parafialnego a zatwierdzonem we Lwo-wie i w Krakowie od c. k. Dyrekcji policyi, w innych zaś miejscowościach od właściwego c. k. Starosty powiatowego.

Czeladnicy, rzemieślnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej 14 dni przed ciągnięciem, t. j. włącznie do 5. lipca b. r. wnieść odnośne prośby do c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyż przeto-żone a więc z dołączeniem metryki chrztu świadectw ukończonej nauki rzemiosła i uzdol-nienia do samodzielnego wykonania onego, świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności w sposób powyższy zatwierdzone.

Prośby nadeszłe do pr. pod. c. k. Na-miestnictwa po 5. lipca b. r. nie będą wcale uwzględnione.

O przypuszczeniu do udziału w loso-waniu rozstrzygać będzie nieodwołalnie de-legowana od c. k. Namiestnictwa komisya, która przedsięwzięcie to losowanie.

Dla ubiegających się, których komisya uchwali dopuścić do losowania, wystawione zostaną natychmiast karty legitymacyjne pod-pisane przez dwóch członków komisji za-

wierające numer porządkowy wykazu loso-wania dzień i rok odbyć się mającego loso-wania, imię i nazwisko dotyczącego czela-dnika.

Każdy z ubiegających się czeladników winien zgłosić się osobiście w tutejszym magistracie po swoją kartę legitymacyjną i urzędnikowi do rozdawania kart delegowa-nemu udzielić wyjaśnień, jakich zażąda od niego celem sprawdzenia tożsamości osoby.

Rozdawanie kart legitymacyjnych odby-wać się będzie także w dniach 14., 15., 16. i 17. lipca, tego ostatniego dnia tylko do południa a to w godzinach i porządku jaki magistrat oznacza i oznajmi.

Kto do 17. lipca do godziny 12. w po-łudnie nie odbierze osobiście kartę legity-macyjną, będzie na ten rok od udziału w losowaniu wykluczonym

Kto już raz brał udział w losowaniu i wyciągnął jakie premium, ten od udziału w tem losowaniu jest wykluczonym.

W dniu losowania, t. j. 19. lipca b. r. odbędzie się w lwowskiej katedrze obrz. łac. nabożeństwo żałobne za duszę fundatora, na które wszyscy ubiegający się o premia znajdować się powinni.

Po nabożeństwie odbędzie się losowa-nie w lokalu zgromadzenia lwowskiego sto-warzyszenia czeladzi katolickiej, do którego wstęp tylko za wykazaniem się kartą legity-macyjną dozwolonym będzie, w obecności delegowanej komisji.

Premia będą bezpośrednio po ciągnię-niu wygrywającym za kwitem należycie ostę-powanym gotówką wypłacone.

Wygrywający są według ostatniej woli ś. p. fundatora obowiązani mollić się za jego duszę i być w rocznicę śmierci jego t. j. 24. marca każdego roku na nabożeństwie żałobnem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6. czerwca 1873.

(1694 2-3) **Edykt.**

Nro. 4433. C. k. sąd obwodowy w Zło-czowie zawiadamia niniejszym edyktem Witłę Kober z życia i miejsca pobytu niewiadomą a w razie jej śmierci niewiadomych jej spadkobierców, że przeciw niej p. Dr. Kornel Lewicki o wykreślenie z ceny kupna dóbr Sokołowski i Chodorkowce kolokowanej w ta-beli platniczej z dnia 31. maja 1865. 1.3715 na 89 miejscu sumy 1735 złr. 65 ct. w. a. pod dniem 1. kwietnia 1873 l. 2896 prośbę wniósł i o pomoc sądową prosił.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Witły Kober jest niewiadome, przeto c. k. sąd ob-wodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwok. p. Dr. Billeta z substytu-cją adwok. p. Dra. Mjakowskiego za kura-tora nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania są-dowego w Galicyi obowiązującego przepro-wadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem po-zwaną, aby albo sama się zgłosiła albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub wreszcie in-nego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi tutejszemu doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w przeciwnym bowiem ra-zie wynikłe z zaniebdania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 4. czerwca 1873.

(1685 2-3) **Edykt.**

Nro. 1080. C. k. sąd powiatowy w My-slenicach niniejszem ogłasza, że na dniu 22. lutego 1872. zmarł w Trzebuni Tomasz Ho-durek bez pozostawienia ostatniej woli roz-porzędzenia.

Powołani do tego spadku są na mocy ustawy dzieci zmarłego; Józef, Katarzyna, Regina, Jadwiga, Jakob i Anna. Ponieważ jednak sądowi miejsce pobytu Józefa Hodur-ka wiadome nie jest, przeto wzywa się te-goż, by się w przeciągu roku licząc od dnia poniżej podanego do tego sądu zgłosił, i deklarację do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla nieobec-nego w osobie Jędrzeja Raka ustanowionym, przeprowadzony będzie.

Myślenice, dnia 17. maja 1873.

(1665 2-3) **Obwieszczenie.**

Nro. 6885. Odnośnie do obwieszczenia tutejszego sądu z dnia 3. stycznia 1871. l. 5773 (Nro. 297 z. r. 1871. i Nro. 1 i 3 z r. 1872. „Gazety Lwowskiej.“) podają się do publicznej wiadomości iż sprzedarz real-ności do Iwana Leszczyszyna należącej pod Nr. k. 32 rep. 38 w Ubiniu położonej odbę-dzie się w sądzie tutejszym na dniu 29. Sierpnia 5. Września 1873. każdą razą o 10. godzinie przed południem.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 4. Grudnia 1872.



(1752 2-3) **Edykt.**

3. 4007, 4353 cyw. Vom gefertigten k. k. Bezirksrichter in Biala als delegirten Concurscommissär, wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß gegen den vom Robert Kolbenheyer'schen Concursmassa-Verwalter vorgelegten 1. Massavertheilungsentwurf allfällige Erinnerungen der Concursgläubiger binnen 14 Tagen entweder schriftlich oder mündlich einzubringen seien und daß zur Verhandlung über dieselben und Feststellung der Vertheilung die Tagfahrt auf den 7. Juli 1873 um 11 Uhr Vormittags anberaumt werden ist.

Der k. k. Bezirksrichter als Concurscommissär.  
Dipolter.

Biala, am 7. Juni 1873.

(1753 2-3) **Rundmachung.**

3. 4007, 4353 cyw. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Veräußerung der der Robert Kolbenheyer'schen Concursmassa-Forderungen hiergerichts eine öffentliche Licitation in einem einzigen Termine und zwar am 27. Juni 1873 um 10 Uhr Vormittags unter der Bedingung abgehalten werden wird, daß alle diese Forderungen als Gesamtheit um jeden Preis werden hinfangegeben werden, und daß die Concursmasse weder für die Richtigkeit, noch für die Einbringlichkeit derselben haftet, keine Gewährleistung übernimmt und auch für die Überlassung der Geschäftsbücher an den Ersteher nicht einsteht.

Der k. k. Bezirksrichter als Concurscommissär:  
Dipolter.

Biala, am 7. Juni 1873.

(1755 **Concurs-Ausschreiben.** 2-3)

3. 4177. Zur Wiederbesetzung der im Statute der politischen Verwaltungsbehörden im Herzogthume Schlessen erledigten drei Regierungs-Konzipisten-Stellen in der X Rangklasse mit den fähigsten Bezügen, eventuell dreier Konzipist-praktikanten-Stellen mit dem Adjutum jährlicher 500 fl., wird der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre documentirten Gesuche mit dem Nachweise der zurückgelegten juridischen politischen Studien, der bisherigen Verwendung und der Kenntniß der Landesprachen, im Wege ihrer vorgelegten Behörde bis zum 1. Juli l. J. bei dem schlesischen k. k. Landespräsidium in Troppau einzubringen.

Troppau, am 11. Juni 1863.

(1704 1-3) **Edykt**

Nro. 735. C. k. sąd m. d. powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż celem ściągania przymusowego kwoty 46 złr. 98 1/2 cent. z przynależnościami od Dominika Taratuty przez Franciszka Taratuty wygranej odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. top. 46 subr. 69 w Kurnikach Iwancańskich położonej, Dominika Taratuty własnej, przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącej, w protokole z d. 18. czerwca 1872. l. 806 opisanej na 572 złr. ocenionej, na dniu 14. lipca, 14. sierpnia i 15. września 1873. o 10. godzinie rano pod warunkami, które w tutejszej registraturze przegladnąć można.

Tarnopol, dnia 29. maja 1873.

(1705 1-3) **Edykt.**

Nro. 1452. C. k. sąd powiatowy deleg. miejski w Samborze, niniejszym wiadomo czyni, że na prośbę dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sporze egzekucyjnym przeciw Iwanowi Ilczyszynemu o zapłacenie sumy 200 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w celu za spokojenia sumy 200 złr. dwieście złr. w. a. z odsetkami po 120/0 od dnia 3. października 1870 roku aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież z dalszemi odsetkami po 30/0 od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 złr. 48 ct. w. a. dawniej, a poniżej w kwocie 6 złr. 97 ct. w. a. przyznanych, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod liczbą kons. 22. subrep. 23. w Wykotach położonej, dłużnika Iwana Ilczyszyna własnej, z wszystkimi do tej realności należącymi w protokole zastawniczego opisaniami, z dnia 31. grudnia 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależnościami.

Warunki tej przymusowej sprzedaży, która się w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie w dniu 12. sierpnia, w dniu 17. września i w dniu 21. października 1873., każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie, są następujące:

1. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 800 złr. w jakiej wartości szacunkowa rzeczony realności przez dyrekcyę c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przyjęta została.

2. Każdy chęć kupienia mający, przed rozpoczęciem licytacji złożyć winien do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 100/0 ceny wywołania, to jest sumę 80 złr. w. a. w gotówce, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

3. Wspomniona realność na pierwszych

dwoch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 350 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna, w którą zakład wliczony zostanie, złożyć natychmiast po ukończonej licytacji do rąk komisji licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydany, ciężary gruntowe na cenę kupna przeniesione, i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzony będzie.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszków uiszczyć.

6. O przestrzeni gruntów i stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym sprzeczać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedana zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik Iwan Ilczyszyn posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca którymkolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisana zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo ponowna licytacja z jedynym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, gdyby przy licytacji ofiarowana przez nabywcę cena osiągnięta być nie mogła, natędy tenże za ubytek swoim majątkiem jest odpowiedzialny.

8. Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisaniami i oszacowania realności sprzedać się mającej, tudzież niniejsze warunki w tusądowej registraturze, lub w dniu licytacji u sędziego nią kierującego przejrzeć lub w odpisach podnieść.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1873.

(1708 1-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 10964. Od 1. czerwca b. r. przełożone zostaną dzienne poczty posłańcze między Kamionką a Żółkwią na przestrzeni między Kulikowem a Kamionką z odpowiednim porządkiem jazd:

z Kulikowa IV godz. 30 m. rano

w Żółtańcach VI godz. — m rano

z Żółtańców VI godz. 10 m rano

w Kamionce VIII godz. 40 m rano

Odchodzi z Kulikowa po przybyciu

poczty osobowej z Sokala do Lwowa.

z Kamionki 4 godz. 30 m. popołudniu

w Żółtańcach 7 godz. — m wieczór

z Żółtańców 7 godz. 10 m. wieczór

w Kulikowie 8 godz. 40 m. wieczór,

Łączy się w Kulikowie do poczty oso-

bowych Lwów-Sokal i Sokal-Lwów.

Oddalenie między Kulikowem a Żółtań-

cami wynosi 14 2/3 mili, a między Żółtańcami

a Kamionką 2 1/8 mili.

Równocześnie znosi się poczty posłań-

cze piesze między Kulikowem a Żółtańcami,

Utrzymanie jazd posłańczych na prze-

strzeni Kulików-Żółtańców tam i nazad oddaje

się urzędowi pocztowemu w Kulikowie za

jezdne w kwocie czterystu złotych reńskich,

a na przestrzeni Żółtańców Kamionka tam i

nazad urzędowi pocztowemu w Żółtańcach

za jezdne rocznie w kwocie sześciuset złotych

reńskich, równocześnie zaś znosi się jezdne

w kwocie 150 złr. za poczty posłańcze pie-

sze.

Co się niniejszem do publicznej wia-

domości podaje.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczty.

Lwów dnia 6. czerwca 1873.

**Rundmachung.**

3. 10964. Vom 1. Juli l. J. an werden

die täglichen Botenfahrten Kamionka-Żółkiew

auf die Straße Kulikow-Kamionka mit entspre-

chender Courserordnung verlegt:

Von Kulikow IV Uhr 30 M. Früh

in Żółtańcach VI " " " "

von " VI " 10 " " "

in Kamionka VIII " 40 " " "

Geht ab von Kulikow nach der Ankunft

der Personenpost aus Sokal und Lemberg.

Von Kamionka 4 Uhr 30 M. Nachmittg.

in Żółtańcach 7 " " " " " " Abends

von Żółtańcach 7 " 10 " " "

in Kulikow 8 " 40 " " "

Infließt in Kulikow zu den Personenposten

Lemberg-Sokal und Sokal-Lemberg.

Die Entfernung beträgt zwischen Kulikow

und Żółtańcach 14 2/3 M., zwischen Żółtańcach

und Kamionka 2 1/8 Meilen.

Gleichzeitig werden die Fußbotenposten Ku-

likow-Żółtańcach eingestellt.

Die Unterhaltung der Botenfahrten wird

auf der Straße Kulikow-Żółtańcach tour und re-

tour dem Postamte in Kulikow gegen den Vo-

tentlohn von Vierhundert Gulden, und auf der

Straße Żółtańcach-Kamionka tour und re-

tour dem Postamte in Żółtańcach gegen den Vo-

tentlohn von Sechshundert Gulden jährlich übertragen,

gleichzeitig aber der Botenlohn von 150 fl. für

die Fußbotenposten eingestellt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß ge-

bracht wird.

Von der k. k. galiz. Postdirektion.

Lemberg, am 6. Juni 1873.

(1710 1-3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3629. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych krewnych s. p. Salomei z Zeromskich Kłodnickiej i Leona Kłodnickiego, że przeciw tymże, również przeciw innym z imienia i nazwiska niewiadomym krewnym tychże Kłodnickich p. Aniela Kostheim 3. maja 1873. do L. 3629 pozew o zniesienie współwłasności dóbr Zarzycza wniosła, do załatwienia którego termin na dzień 27. sierpnia 1873. o godzinie 10. wniosła.

Gdy miejsce pobytu współzapozywanych z imienia nieznanych krewnych Salomei i Leona Kłodnickich nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania tychże współzapozywanych na koszt i niebezpieczeństwo dóbr tutejszego adwokata p. Reinesa kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem współzapozywanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcy sobie wybrali i o tem c. k. Sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebdania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 23. maja 1873.

(1714 1-3) **Edykt.**

Nro. 5594. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Jana Kulczyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a w razie tegoż śmierci, tegoż z imienia nazwiska życia i miejsca pobytu nie znanych spadkobierców że małoletni Felix i Zofia Suchodolscy przeciw nim na dniu 6. kwietnia 1873. l. 5594 skargę o wykreślenie z części dóbr Tomaszowce i Dąbrowa prawa sześciolatniej dzierżawy, dóbr Perekos tudzież prawa hipoteki względem czynszu dzierżawnego w kwocie 1200 zł. m. k. jak dom 48 p. 314 n. 33. on. i dom 48 pag. 376 n. 16 on. zabezpieczonych wniosli, że na takową do ustnej rozprawy termin na dzień 18. lipca 1873. o 10. godzinie rano wyznaczył i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. Kohnowi z substytucją adwokata Dr. Budzynowskiego doręczył.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor 8. kwietnia 1873.

(1715 1-3) **Edykt.**

Nro. 371. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości że p. Władysław Skrzyński właściciel dóbr z powodu marnotrawstwa pod kuratelę postawiony i dla jego osoby i majątku p. Ludwik Skrzyński kuratorem mianowany został.

Z c. k. Sądu obwodowego

Nowy Sącz dnia 24. maja 1873.

(1718 1-3) **Ogłoszenie.**

Nro. 4081. C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Tarnopolu uznaje za zgodzeniem się c. k. sądu obwodowego z 26. maja 1873. L. 6583 Ignacego Semkowicza c. k. radcę sądu krajowego z Tarnopola na stepienie władz umysłowych cierpiącego za bezwłasnowolnego i nadaje mu kuratora w osobie Aleksandra Wintera.

Tarnopol dnia 14. czerwca 1873.

(1720 1-3) **Edykt.**

Nro. 8491. Podaje się do powszechnej wiadomości, że Katarzyna z Dereżyckich Maciurakowa, właścicielka jednego przęta pola pod lk. 12 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 31. Lipca 1872 L. 9493 za marnotrawnicę uznaną została, i że dla teje kuratora w osobie Hrynja Mycawki go spodarza gruntowego w Drohobyczu ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz dnia 29. sierpnia 1872.

(1724 1-3) **Edykt.**

Nro. 25289. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż w celu doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 6. Lipca 1872. L. 32785 pozwalającej wykreślenie odmownych uchwał w stanie biernym części dóbr Żędowica dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bronisława Witosłowskiego i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, mianował c. k. Sąd krajowy kuratorem tutejszego Adwokata Dra. Rasiewiczę z zastępstwem Adwokata Dra. Janowicza.

Lwów dnia 10. maja 1873.

(1727) **Edykt.**

3. 3743. Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Zloczow, wird bekannt gemacht, daß die Firma der Brodyer-Manufakturwaarenhandlung „Berisch Zoller“ deren Inhaber Berisch Zoller ist, so wie die von ihm seiner Ehegattin Dressel Zoller ertheilte Procura im Handelsregister für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Zloczow, den 7. Mai 1873.

(1728 1-3) **Edykt.**

Nro. 5202. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Zloczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulema Kirschen, że na prośbę Perli Schmierowej do praes. 13. czerwca 1873. do l. 5202. tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873. do l. 5202 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Zloczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dra. Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi donieśli i w ogóle wsystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikię swe skutki samemu będzie musiał przepisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Zloczów, dnia 14. czerwca 1872.

(1729 1-3) **Edykt.**

L. 5203. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Zloczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulema Kirschen, że na prośbę Perli Schmierowej do praes. 13. czerwca 1873 do l. 5203 tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5203 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Zloczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego, z dodaniem mu zastępcy p. adw. Dra. Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi donieśli i w ogóle wsystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikię swe skutki samemu będzie musiał przepisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Zloczów dnia 14. czerwca 1873.

(1730 1-3) **Edykt.**

Nro 5204. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Zloczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Schulemę Kirschen, że na prośbę Perli Schmierowej do praes. 13. czerwca 1873 do l. 5204 tusądową uchwałą z dnia 14. czerwca 1873 do l. 5204 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy rzeczony pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Zloczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dra. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dra. Heynego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi donieśli i w ogóle wsystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikię swe skutki samemu będzie musiał przepisać.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Zloczów, dnia 14. czerwca 1873.

(1733 1-3) **Edykt.**

Nro. 6647. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia należności Scheindli Liebling w kwocie 161 złr. w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 4 złr. 52 kr., 36 kr. 7 złr. 38 kr. 3 złr. 57 kr. 3 złr. 36 kr. 7 złr. 42 kr. i 10 złr. 56 kr. zarządza wykonanie dozwolonej przez c. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie egzekucyjnej publicznej sprzedaży gospodarstwa włościańskiego w Pleszowie pod l. 8. 37. położonego, Józefa Gajocha własnego, które wedle protokołu z d. 6. marca 1871. egzekucyjnie przez opisanie zajęto, a wedle protokołu z d. 1. lutego 1872. egzekucyjnie oszacowane zostało w trzech terminach licytacyjnych w dniu 25. sierpnia, 25. września i 23. października 1873. o godzinie 10. rano, a to pod warunkami następującymi:

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tego gospodarstwa w kwocie 3546 złr.

2. Chęć licytowania mający złoży przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej jako wadytą kwotę 354 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadyt służące mogących według ich kursu.

3. Realność ta wraz z gruntem sprzedaje się ryczałtem i to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub



przynajmniej za tę cenę, w trzecim terminie zaś niżej tej ceny sprzedanymi będą.

4. Akt opisania i oszacowania tej realności wraz z gruntem, oraz resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrane w tutejszej registraturze.

Kraków dnia 22. maja 1873.

(1734 1—3) **Edykt**.

Nro. 6651. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie czyni wiadomo, że na zasadzie zapisu na sąd polubowny i prawomocnego wyroku sądu polubownego z d. 17. stycznia 1872., celem zaspokojenia przyznanej Salomonowi Wortsmanowi kwoty 500. złr. w. a. wraz z przyznanymi kosztami egzekucyjnymi w kwocie 3 złr. 82 kr. i 2 złr. 57 kr. w. a. kosztami komisji 7 złr. 9 kr. i 7 złr. 83 1/2 kr. dalej procentów 40/0 miesięcznie od kwoty 500 złr. w. a. od dnia 17. października 1872. wraz z kosztami w kwocie 4 złr. 7 kr. wreszcie kosztami obecnie przyznanymi w kwocie 4 złr. 76. dozwala się w drodze dalszej egzekucji przymusowej publicznej sprzedarzy gospodarstwa włościańskiego pod l. 99. w Mogile położonego, Szymona Biezanowskiego własnego, które wedle protokołu z d. 11. kwietnia 1872. egzekucyjnie przez opisane zajęte a wedle protokołu z d. 11. stycznia egzekucyjnie oszacowane została — pod następującymi warunkami:

1. Do licytacji tej wyznacza się trzy terminy a mianowicie w dniach 11. sierpnia, 11. września i 10. października 1873. o godzinie 10. rano, na których pierwszym i drugim realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

2. Cenę wywołania stanowi, cena szacunkowa 3455. złr. 35. kr. w. a. — Chęć kupienia mający złożyć przed rozpoczęciem licytowania wadium w kwocie 346 złr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadium służyć mogących według ich kursu, lecz nie wyżej wartości nominalnej.

3. Akt zajęcia i oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych wolno w registraturze tutejszego Sądu miejsko delegowanego przejrzyć, zaś o podatkach przekonać się w c. k. urzędzie podatkowym.

Kraków dnia 26. Maja 1873.

(1735 1—3) **Edykt**.

Nro 1127. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie czyni niniejszym wiadomo, że celem zaspokojenia resztującego długu 140 zł. 64 ct. w. a. z wypożyczonych 150 zł. z odsetkami po 120/0 od 8. lutego 1871. aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież dalszemi 30/0 odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, następnie na zaspokojenie kosztów w kwocie 5 zł. 27 ct. w. a. i kosztów niniejszego pddania w kwocie 4 zł. 32 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie — odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 w Baszni górnej położonej Hryńka Kapłysza własnej na 300 zł. w. a. oszacowanej w drodze publicznej licytacji w trzech terminach a to 21. lipca 1873. 20. sierpnia 1873 i 20. września 1873 każdą razą o godzinie 10. rano pod warunkami, które w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych przejrane być mogą.

Od c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów, dnia 6. czerwca 1873.

(1736 1—3) **Edykt**.

Nro. 1588. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że jednocześnie dozwolono na rzecz Herscha Rissa przymusową sprzedaż realności żadnego korpusu tabularnego nie stanowiącej, pod Nr. k. 95 sect. I. w Lubaczowie położonej Onyszka Łozińskiego własnej przez publiczną licytację w c. k. sądzie tutejszym odbyć się mającą na dniu 17. lipca, 18. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o 10. godzinie przed południem z tym dodatkiem, że w dwóch pierwszych terminach wzmiankowana realność tylko powyżej, zaś na trzecim i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną zostanie. Każdy chęć kupienia mający może warunki licytacji w tutejszej registraturze sądowej przegłądać.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 14. czerwca 1873

(1741 1—3) **Edykt**.

Nro. 4448. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu zwoła niniejszym wierzycieli s. p. Karola Müller de Nekarsfeld c. k. pułkownika na pensyi i współwłaściciela dóbr Igiowy na dniu 26. grudnia 1871 r. zmarłego, ażeby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, swe pretensje do masy spadkowej zgłosili i udowodnili, inaczej gdyby po upływie tego terminu masa spadkowa przez zgłoszonych wierzycieli wy-czerpaną została, do tejże masy pretensji rościć sobie nie będą mogły, chyba że im przysłuży prawo zastawu.

Przemysł dnia 21. maja 1873.

(1742 1—3) **Edykt**.

Nro 15092. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. A. Zuckra

że przeciw niemu p. Dawid Cypres pod dniem 16. czerwca 1873 l. 15092 pto sumy wekslowej 150 zł. w. a. zpn. wniósł pozew w załatwieniu którego pod d. 17. czerwca 1873 wydano nakaz płatniczy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. A. Zuckra nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego p. A. Zuckra na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego tutejszego adw. Dra Kaufmanna w zastępstwie p. adw. Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanego aby z wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przepisaćby musiał.

Kraków, dnia 17. czerwca 1873.

(1745 1—3) **Obwieszczenie**

Nro 929. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje niniejszym do wiadomości, że na dniu 20. sierpnia 1873 r. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczną sprzedaż realności Piotra Słupski własnej pod l. k. 580 w Kulikowie położonej na zaspokojenie wierzytelności Borucha Hermelina prawonabywcy Feigi Hermelinowej w ilości 146 zł. w. a. z procentami po 60/0 od 13. maja 1867 r. kosztami sporu w ilości 4 zł. 37 ct., egzekucyjnymi 4 zł. 7 ct., 2 zł. 87 ct., 86 ct., 4 zł. 96 ct. i teraz w kwocie 1 zł. 37 ct. w. a. przyznanymi, a to pod warunkami edyktami z 15. lutego 1872 l. 78 pierwotnie już ogłoszonymi w nr. 50. 51. i 52. Gazety Lwowskiej z r. 1872 umieszczonemi — z tym dodatkiem, że na powyższym terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej pr. 260 zł. w. a. sprzedaną zostanie. Zresztą mogą być warunki te w tutejszej registraturze przejrane.

Kulików, dnia 31. maja 1873.

(1746 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3981. C. k. sąd powiatowy w Staremieście do ogólnej wiadomości podaje iż celem wydobycia sumy 60 zł. wa. przez Salamona Zeicher jako cessionaryusza Abrahamama Lamma sumą z procentami po 320/0 od 31/1 1871 bieżącymi, tudzież przyznanymi kosztów sądowych egzekucyjnych w ilości 3 zł. 12 ct. 3 zł. 36 ct. 3 zł. 67 ct. 1 zł. 67 ct. 2 zł. 77 ct. wa. egzekucyjną sprzedarz chałupy i pięć parceli do gruntu pod Nk. 19 sub 65 w Jerszowie należących pozwanym Iwana i Katarzyny Maler własnych ciała tabularnego nie stanowiących na 130 zł. wa. oszacowanych na terminach 4. lipca 1873 17. lipca 1873 i 6. sierpnia 1873 za każdą razą o godzinie 11 przed południem w kancelaryi c. k. sądu powiatowego przedsięwzięta zostaje i realność ta na I i II terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na III terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych może być w tutejszosądowej registraturze przejrane.

C. k. sąd powiatowy.

Staremieście 28. stycznia 1873

(1754 1—3) **Edykt**.

Nr. 2256. C. k. sąd powiatowy w Tyczynie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Maryanny Pionczyny przeciw spadkobiercom Tadeusza Niepsuja, mianowicie Janowi i Wojciechowi Niepsujom w zastępstwie ich matki i opiekunki Katarzyny 1o Niepsuj, 2o Murzaszowej, tudzież teje imieniem własnym o 714 złr. 25 ct. i 3 złr. 15 ct. z przn. celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności teje w powyższych kwotach przyznanym, w drodze dalszego wykonania tutejszo-sądowego wyroku z dnia 19. kwietnia 1871 l. 532 przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Słocinie pod Nr. k. 47, rep. 55 położonego ciała tabularnego nie stanowiącego a do wspomnianych spadkobierców należącego w trzech terminach, to jest dnia 13. lipca 1873, 13. sierpnia 1873 i 28. sierpnia 1873, każdą razą o godzinie 10. rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod następującymi warunkami przedsięwzięta będzie.

1. Wyż pomienione gospodarstwo sprzedane będzie ryczałtowo, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej teje, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę.

2. Za cenę wywołania stanowi się szacunek tego gospodarstwa gruntowego w kwocie 2527 złr. 50 ct. a. w. według aktu szacunkowego z dnia 29. grudnia 1872 l. 5325 postanowieniem tutejszego sądu z dnia 28. grudnia l. 5325 do wiadomości przyjętego.

3. Chęć kupienia mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce komisji licytacyjnej dziesiątą część

sumy szacunkowej w okrągłej ilości 260 złr. a. w. jako wadium w gotówce banknotami lub papierami wartościowymi kwalifikującymi się wedle ustawy do lokowania w nich pieniędzy publicarnych, a to wedle kursu ostatniego wykazanego w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Te papiery wartościowe jednak w żadnym razie wyżej swej wartości nominalnej policzone być nie mogą. Maryanna Pionczyna i Zofja Rejusowa wolne będą od złożenia wadium, jeżeli złożą na ręce komisji licytacyjnej dokument zeznający, że pierwsza ze swej wierzytelności, dla której ta licytacja rozpisana zostaje, druga zaś ze swej wierzytelności jaka jej ts. prawo mocnym wyrokiem z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 od wyżej pomienionych dłużników przysądzoną została kwotę 260 złr. a. w. jako wadium przeznaczają.

4. Wadium nowonabywcy zatrzymane i do depozytu sądowego złożone zostanie innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone będzie.

5. Nowonabywca obowiązany jest w 30tu dniach po prawomocności postanowienia sądowego, którym akt licytacyjny zatwierdzony zostanie, złożyć do depozytu tutejszego sądu całą cenę kupna, za wliczeniem w nią wadium o ile takowe w gotówce złożone zostało.

Po złożeniu całej ceny kupna wadium nie w gotówce lecz papierami wartościowymi złożone nowonabywcy zwrócone zostanie. Gdyby zaś Maryanna Pionczyna lub Zofja Rejusowa jako najwięcej ofiarująca nabyła, wolno będzie pierwszej wierzytelności swojej, dla której licytację tę rozpisano o ile takowa obciążoną nie jest, zaś drugiej wierzytelności swoją wyrokiem prawomocnym z dnia 10. sierpnia 1872 l. 3252 o ile takowe obciążoną lub zaspokojoną zupełnie nie jest, w cenę kupna wliczyć i z odpowiednią częścią teje zkompenzować.

6. Nabywca ponosić ma od dnia oddania mu rzeczzonego gospodarstwa w fizyczne posiadanie wszelkie podatki na nim ciążyące i inne należności skarbowe, krajowe gminne i powiatowe w ogóle wszelkie ciężary gruntowe bez potrącenia z ceny kupna.

7. Po złożeniu całej ceny kupna do tutejszego c. k. sądu powiatowego zostanie nowonabywca na własny koszt w fizyczne posiadanie i użytek rzeczzonego gospodarstwa wprowadzony i wydany mu będzie na jego wniesie się mającą prośbę dekret własności teje.

8. Należność skarbową od przeniesienia własności, nowonabywca sam uiszczyć winien, bez wszelkiego regresu do ceny kupna.

9. Gdyby nowonabywca jakiegokolwiek z obecnych warunków nie wypełnił, będzie na prośbę któregokolwiek z wierzycieli na gospodarstwie tem ubezpieczonych lub dłużników na koszt i niebezpieczeństwo wiaro-łomnego nowonabywcy, że licytacja tego gospodarstwa w jednym terminie rozpisana i na takowym gospodarstwie w mowie będącej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

10. Akt opisania i akt ocenienia w mowie będącego gospodarstwa może każdy co mu na tem zależy w tutejszej registraturze przejrzyć lub odpisać, zaś w dzień licytacji takowy do przejrzenia od komisji licytacyjnej zarządzać.

Tyczyn, dnia 29. maja 1873.

(1761 1—3) **Ogłoszenie**.

Nr. 5928. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy prawomocnego nakazu płatniczego z dnia 10. kwietnia 1872 l. 1023 na zaspokojenie należającej się c. k. uprzyw. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie sumy 238 zł. 39 ct. wa. zpn. publiczna licytacja realności włościańskiej pod l. k. 14 i 15 w Wierchnem ciału tabularnego nie stanowiącej z których pierwsza Nr. 14 na 500 zł. wa. oszacowana należy do Kościa Medwida zaś druga Nr. 15 oszacowana na 450 zł. wa. do Jurka i Paraski Sirotiaków dozwolona została i że takową w c. k. sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 18. lipca 20. sierpnia i 18. września 1873 każdą razą o godzinie 10 rano się odbędzie; na pierwszym i drugim terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej lub najmniej za takową zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedanymi będą. Cena wywołania realności Nr. 14 jest suma 500 zł. wa. realności Nr. 15 suma 450 zł. wa; wadium złożyć się mające co do realności Nr. 14 wynosi 50 zł. wa. co do realności Nr. 15 45 zł. wa. najprzód będzie licytowana realność Nr. 15 należąca do Jurka i Paraski Sirotiaków.

Bliższe warunki licytacji można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gorlice dnia 16. maja 1873.

(1702 2—3) **Edykt**.

Nro. 14275. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Ludwika Łepkowskiego malarza z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu tudzież przeciw p. Karolowi Brodowskiemu, Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pod dniem 7. czerwca 1873. do l. 14275 pozew o za-

płatnienie wekslowej sumy 403 złr. 27 ct. w. a. zpn. wniosło, w załatwieniu którego przeciw Ludwikowi Łepkowskiemu nakaz zapłaty sumy 403 złr. z procentem po 60/0 od dnia 27. maja 1873. kosztami 19 złr. 62 ct. i 1/300 prowizji w trzech dniach pod rygorem wekslowej egzekucji uchwałą z dn. 10. czerwca 1873 l. 14275 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Ludwika Łepkowskiego sądowni nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Ludwika Łepkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwok. Dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyżej oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 10. czerwca 1873.

(1703 2—3) **Edykt**.

Nro. 6106. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza kwitu zastawniczego z daty Tarnopol dnia 1. maja 1871. l. 652. przez filię c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu wystawionego, podpisanego przez pp. Becht i Gościęcki opiewającego na czółko (binde), z perel oceanioną na pięćdziesiąt złr. w. a., na które dano Jostowi Wallfiszowi pożyczkę w kwocie 35 złr. w. a. z terminem zwrotu dnia 1. września 1871., który to kwit zginał, by takowy w przeciągu roku a najdalej do 4. czerwca 1874. w sądzie złożyć, ileż po upływie tego czasu powyższy kwit jako niebyły i nieważny uznany zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 4. czerwca 1873.

**Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Straßfacha als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in Nr. 17 der Zeitschrift „Die Volksschule, Zeitschrift für den vaterländischen Lehrstand“ unter den Ueberschriften „Quo usque tandem“ und „Eine Maßregelung ohne Gleichen“ enthaltenen Artikel das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift auszusprechen wird. (1750)

Vom k. k. Landesgerichte in Straßfacha.

Wien, am 13. Juni 1873.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8. Juni 1873, Zl. 16933, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der ersten Blattseite mit der Aufschrift „Mistokral Edvard I“ in der Zeitschrift „Pokrok“ begründet den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14. Juni 1873, Zl. 408/4521, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des mit der Aufschrift „Una Gita di Piacere“ und den Anfangsworten „Ho letto, non mi ricordo in che libro“, enthalten in der Zeitschrift „Il Barbiero Riserto“ Nr. 11 vom 7. Juni 1873, gedruckt in Triest bei Appollonio & Caprin, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142 und § 36 P. G. die weitere Verbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschlusse vom 14. Juni l. S. Zl. 411/4560 zu Recht erkannt: (1751)

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „I Gesuiti al cospetto della Storia“ und den Anfangsworten „S. Ignazio di Lojola fendo“ enthalten in der Zeitschrift „L'Onzo“ Nr. 46 vom 7. Juni 1873, gedruckt in Görz bei Seig, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung von Mitgliedern des kais. Hauses § 64 St. G., dann der Verhöhnung gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 302 und 303 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl., und § 36 P. G. die weitere Verbreitung dieser Druckschrift verboten.



**Ogłoszenie.**

(1664 2—3) Nro. 749. C. k. sąd miejski delegowany powiat. w Tarnopolu uwiadamia, że dnia 5. kwietnia 1873. w Kurnikach Iwańczuńskich parę koni przydybano i za nich na publicznej licytacji cenę kupna 28 złr. 71 ct. w. a. uzyskano. Wzywa się właściciela pod groźbę §§. 391, 392 kod. cyw., by o wydanie tej kwoty do sądu zgłosił się.

C. k. sąd pow. miejski deleg. Tarnopol, dnia 31. maja 1873.

**E d y k t.**

(1651 3—3) Nro. 6184. C. k. Sąd obwodowy tarnopolski wzywa posiadającego weksel wystawiony w języku niemieckim przez Salomona Drimera w Trembowli dnia 20. września 1872. na 73. zł. 80 ct. w. a. 5 miesięcy od daty płatny a przez małżonkę Cyryla i Marję Elektorowiczową do zapłaty przyjęty, ażeby w przeciągu 45 dni weksel ten sądowi temu przedłożył wykazując prawa swe do niego, bo po upływie tego czasu weksel ten za nieważny uzna się.

Tarnopol dnia 14. maja 1873.

**E d y k t.**

Nr. 2172. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie chce kupienia mającym niniejszym wiadomo czyni, że ku zaspokojeniu sumy 100 dukat. na rzecz masy Elżbety Szymberskiej publicznie licytacja realności pod Nr. 692<sup>3</sup>/<sub>4</sub> w Stanisławowie do małżonków Eisinga i Reisel Abzug należącej w dwóch terminach a to: 10. lipca i 7. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana pod następującymi warunkami odbędzie się.

1. Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 2110 zł. 70 ct. w. a. jako wartość tej realności przez sądową detaksację wypośredkowaną.

2. Każdy chce kupienia mający winien jest złożyć do rąk komisji licytacyjnej kwotę 220 zł. w. a. jako zakład albo w gotówce albo też w publicznych papierach na giełdzie notowanych po kursie z dnia poprzedzającego dzień licytacji obliczyć się mającym, który to zakład jeżeli w gotówce go złożono, najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczony inny zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacji zwrócony będzie.

3. W celu sprzedazy tej realności wyznacza się dwa terminy na których takowa tylko za cenę szacunkową lub wyżej takiej sprzedaną zostanie.

Gdyby przy tych dwóch terminach nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie ofiarował na ten wypadek ustanawia się termin do ułatwiających warunków na 7. sierpnia 1873 godzinę 4. po południu i do jawienia się na tymże terminie wzywa się wierzycieli hipotecznych pod ośrością iż niejawiający się wierzyciel poczytany zostanie za przystępującego do wniosku większości jawiących się wierzycieli, lub jeżeli tylko jeden wierzyciel się jawił do wniosku przez tegoż jawiącego się wierzyciela postawionego i podług tego nowy termin do sprzedazy licytacyjnej ustanowiony będzie przy którym rzeczona dobra i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

4. Najwięcej ofiarujący, który kupicielem obwołany zostanie, będzie obowiązany do dni 30 od przyjęcia aktu licytacji do wiadomości sądowej resztującą cenę kupna, która po wliczeniu wadium się okaże do tutejszego c. k. Urzędu podatkowego jako tusądowego depozytu złożyć, poczem mu dekret własności do kupionej realności wydanym, wszystkie długie hipoteczne na cenę kupna przeniesione i on w fizyczne posiadanie lecz na swój koszt wprowadzonym zostanie.

5. W razie niedopełnienia warunki licytacyjnego pod 4 wolno jest upraszać którykolwiek wierzycieli lub egzekutom o relicytację tej realności w jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę przy czem wadium złożone odpowiada wierzycielom za straty i szkody z niedotrzymania warunków przez kupiciela wynikłe a względnie z niższej może ceny kupna przy relicytacji uzyskanej.

6. Z dniem oddania realności w fizyczne posiadanie kupiciela należą do niego wszystkie pożytki z tej realności, lecz także ponosi on wszystkie ciężary publiczne.

7. Należność od nabycia realności ma kupiciel z własną fundusz bez regresu do kogokolwiek ponosić.

8. Wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chce kupienia mającym w registraturze tusądowej przejrzeć lub w odpisie podnieść względem podatków odsła się licytantów do Stanisławowskiego c. k. Urzędu podatkowego.

O tem uwiadomienia są obie strony a to: masę Elżbety Szymberskiej do rąk kuratora adwokata Dr. Przybyłowskiego, małżonków Eisinga i Reisel Abzug, osobistych dłużników Anastazję i małżonstwa Kliher II voto Łozińską i masę leżącą zmarłego Józefa Kliher do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Bardacha tudzież wierzycieli hipotecznych a to: c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu i Dyrekcyę c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie.

Dla tych wierzycieli, którzyby po 11. lutym 1873 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego prawo hipoteki na realności pod Nr. 692<sup>3</sup>/<sub>4</sub> w Stanisławowie uzyskali lub którzyby z jakiegokolwiek przyczyny uchwała teraz zapadła jako też uchwały na przyszłość zapaszące mające, doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Szydłowskiego z substytucją adwokata Dr. Dwer-nickiego o czem się tych wierzycieli edyktem uwiadomiam.

Z Rady c. k. sądu obwodowego. Stanisławów 24. maja 1873.

**E d y k t.**

(1717 2—3) Nro. 15456. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należności p. Katarzyny Skorupskiej w kwocie 772 zł. w. a., zpn. zezwala się na egzekucyjną sprzedaz części realności pod nr. 67 stare 91 nowe w Tarnowie na Pogwizdowie położonej, przedtem wedle dom. 16 p. 193 n i haer. Teresy Baranowskiej, a obecnie wedle dom. 16 p. 230 n. 4 haer. Jana Budzika i Wincentego Turbńskiego własnej, w dwóch terminach na dniu 14. lipca i 18. sierpnia 1873. każdą razą o godz. 10. rano, w tym sądzie odbyć się mająca pod następującymi warunkami:

1. Realność ta na tych terminach zostanie sprzedaną tylko wyżej lub za cenę szacunkową w sumie 1848 złr 70 ct. w. a.

2. Cenę wywołania tej części realności stanowi wartość tejże przez sądową detaksację w sumie 1848 zł. 70 ct. w. a. wyprzedzona.

3. Każdy chce licytowania mający obowiązany jest 100% tej sumy, to jest okrągłą kwotę 185 zł. w gotówce, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galic. lub banku hipotecznego galic. według ich ostatniego kursu Gazeta lwowska wykazał się mającego lub też w książeczkach wkładowych kasy oszczędności galicyjskiej lub Tarnowskiej, przed rozpoczęciem licytacji, do rąk komisji licytacyjnej złożyć, która kwota najwięcej ofiarującemu po przemianieniu złożonych papierów na gotówkę, w cenę kupna wliczoną, innym licytantom zaś zwróconą zostanie.

4. Akt szacunkowy tudzież wyciąg hipoteczny odnoszący się do własności gruntu pod tą realnością, są w registraturze do przejrzania, tudzież reszta warunków licytacyjnych.

O tej sprzedazy przez publiczną licytację zawiadamia się obie strony, obecnych właścicieli i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych do rąk własnych; zaś z miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby dopiero po dniu 5 kwietnia 1872, prawo hipoteki na sprzedaż się mającej realności uzyskali i dla tych, którymi z jakiegokolwiek bądź powodu niniejsza i następnne uchwały doręczone być nie mogły, przez kuratora p. adw. Dr. Kapiszewskiego z substytucją p. adw. Dr. Tokarza, dla uich zarazem ustanowionego.

Tarnów dnia 31. grudnia 1872.

**E d y k t.**

(1719 2—3) Nro. 517. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje do publicznej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z 28. grudnia 1872., l. 17713, celem zaspokojenia masie spadkowej Jakóba i Elżbety Szymberskich przyznanych sum 200 zł. hol. i 115 M. k., czyli 120 zł. 75 ct. w. a., z odsetkami po 50% od dnia 8. czerwca 1867. rachować się mającemi po odrzuceniu odsetek przez dłużniczkę Franciszkę Prowię opłaconych i przez nią wykazać się mających, tudzież, kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 10 zł. 88 ct. w. a., 5 zł. 1 ct. 20 zł. 60 ct. w. a., przysądzonych odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 97 w Bohorodczanach położonej, wedle księgi grun-towej dłużniczki Franciszki Prowię własnej, w dniach 2. lipca, 4 sierpnia, 2. września 1873., zawsze o godz. 10. zrana w gmachu sądowym tutejszym.

Cena szacunkowa wynosi 3270 zł. w. a., licytant-i zatem mają złożyć wadium w kwocie 65 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacji można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadomienia są obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którymby niniejsza uchwała nie mogła być doręczoną, lub którymby po dniu 22. listopada 1872., do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora c. k. notariusza p. Zaremby Mieczysława.

Z c. k. sądu powiatowego, Bohorodczany dnia 22. marca 1873.

**E d y k t.**

(1722 2—3) Nro. 2447. W drodze dalszej egzekucyi prawomocnej ugody sądowej z dnia 21. maja 1872 l. 2878 w celu zaspokojenia pretensyi przez Leibiga Gläubigera przeciw Stanisławowi Frączkowi wywalczonyj w kwocie 28 złr. w. a. z p. u. zezwala c. k. Sąd powiatowy na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację domu z drzewa, własnością Stanisława Frączka będącego w Porębec

iwkowskiej na gruncie dworskim, przezeń od Leibiga Gläubigera dzierżawionym stojącego w protokole z dnia 11. lipca 1872 opisanego z izby sieni, komory i stajni się składającego, a w protokole z dnia 7. maja 1873. na 85 złr. w. a. oszacowanego. Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu sądu tutejszego w 3 terminach mianowicie.

15. lipca 29. lipca i 12. sierpnia 1873 zawsze o godzinie 9 rano pod następującymi warunkami.

1. Na pierwszych dwóch terminach dom rzeczony tylko za cenę szacunkową lub powyżej takiej, zaś na trzecim terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

2. Każdy chcący kupować winien do rąk komisji licytacyjnej 100% ceny szacunkowej t. j. kwotę 8 zł. 50 ct. w. a. tytułem zakładu złożyć w gotówce.

3. Nabywca obowiązany jest całą cenę kupna w dniach 30 po prawomocności rezo-lucyi przyjmującej przedsięwzięcie aktu licytacji do swej wiadomości, — do depozytu t. s. złożyć, poczem w posiadanie domu wprowadzonym i w dekret własności przez tutejszy sąd zaopatrzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy. Brzesko 6. czerwca 1873.

**E d y k t.**

(1731 2—3) Nro. 9206. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Wincentego, Aleksandra, Kazimierza i Józefa Jadowskich, że przeciw nim, jako spadkobiercom sp. Kazimierza Jadowskiego p. Dominicy Boguńska w dniu 12. sierpnia 1870. l. 15618. pto 2000 złp. czyli 500 złr. w. a. z p. n. wniosła pozew, w załatwieniu którego do wniesienia obrony dalszej rozprawy wyznaczonym został nowy termin na dzień 9 lipca 1873. o godzinie 10. rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych panów Wincentego, Aleksandra, Kazimierza i Józefa Jadowskich, nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Markiewicza z substytucją adw. Dr. Rapaporta kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyż. oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby ws. elkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebdania skutki, sami sobie przypisać musiel

Kraków dnia 26 maja 1873.

**O b w i e s z c z e n i e.**

Nro. 23577. W celu zabezpieczenia do stawy sztru do konserwacyi gościńców państwowych okręgu budowniczym sanockim na lata 1874, 1875 i 1876 odbędzie się dnia 14. lipca 1873 o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie sanockim licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa sztru da przestrzeni od czwartej ćwierci 34. aż włącznie do 3/4 36 mili gościńca Białą-Stryjsko Sniatyńskiego, dalej dla 4/4 4., całej 6/4 7/4 8/4 9/4 10/4 i 1/4 2/4 11 mili gościńca Barwińsko Przemyskiego wynosi na rok 1874 razem 5315 przym po 54 stóp sześciennych w cenie fiskalnej 22138 złr. 20 ct.

Bliższe warunki licytacji można przegłądać w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały 3 letni okres czasu, lub też tylko na rok 1874, zaopatrzone w 50% wadium przed wskazanym terminem wniesione być mają.

Oferty nie złożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów dnia 11. czerwca 1873.

**O b w i e s z c z e n i e.**

(1738 2—3) Nro 23256. W celu zabezpieczenia dostawy materiału do konserwowania gościńców państwowych w okręgu budowniczym Brzezańskim na trzyletni przeciąg czasu t. j. na lata 1874, 1875 i 1876. odbędzie się dnia 3. lipca b. r. o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie Brzezańskim licytacja zapomocą pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1874 wynosić będzie dla gościńca.

1. Podhajczycko-Brzezańsko-Stanisławowskiego 2550 przym w kwocie fiskalnej 17812 złr. 62 ct. w. a.

2. Brzuchowicko-Bursztyńsko-Podhorskiego 780 pr. w kwocie fiskalnej 3146 złr. 10 ct. razem 3.330 przym w kwocie fiskalnej 20958 złr. 72 ct.

O bliższych warunkach licytacji dowiedzieć się można w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, dokąd także oferty na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1874 zaopatrzone w 50% wadium z wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale też i literami, przed wskazanym terminem wniesione być mają

Oferty nie złożone według przepisów, lub niepodane w terminie, uwzględnionymi nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów dnia 9. czerwca 1873.

**O g ł o s z e n i e.**

(1740 2—3) Nro. 3572/R s. k. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. W Skwarzawie starej (Żółkiew) z płacą 200 złr., 3 złr. na drobne wydatki, 4 sągi drzewa miękkiego i 320<sup>□</sup> ogrodu. Prez. Gmina.

2. W Zalasie (Kraków, zamiejska) z płacą 204 złr., 1 1/4 morga pola, 16 złr. na stróża, 5 złr. na drobne wydatki, 32 złr. 55 ct. na opał dla szkoły i nauczyciela. Prez. Gmina.

3. W Filipowicach (Kraków, zamiejska) z płacą 210 złr., dochód z dwóch morgów pola, 30 złr. na opał i 6 złr. na drobne wydatki. Prez. Gmina.

4. W Hnidyczowie (Stryj) z płacą 200 złr., 12 złr. na stróża, 10 złr. na drobne wydatki, morg ogrodu i 6 sągów drzewa twardego. Prez. Gmina.

5. W Kosowie (Kołomyja) posada drugiego nauczyciela z płacą 200 złr. Prez. Rada szkolna miejscowa.

6. W Rymanowie (Sanok), pomocnika z płacą 150 złr. i mieszkaniem. Prez. Gminy przynależne.

7. W Wieliczce (Kraków, zamiejska) przy szkole wydzielowej z płacą 400 złr. Prez. Gmina.

Podania na powyższe posady, opatrzone w potrzebne załączniki, należy wnieść u dotyczącej Rady szk. okr. najdalej do 15. lipca b. r.

Z Rady szkolnej krajowej. We Lwowie dnia 8. czerwca 1873.

**E d y k t.**

(1688 2—3) Nro. 5505. C. k. sąd obwodowy w Przemyslu wzywa niniejszem Jana Komarskiego z miejsca pobytu niewiadomego, a względnie spadkobierców tegoż z nazwiska i pobytu nieznanymi, tudzież Mikołaja i Anny z Sabarajów Komarskich czyli Komarskich a względnie spadkobierców tychże, Anny z Komarskich Szelwskiej 2. ślubu Jaroszewskiej i Antoniego Komarskiego, a w razie śmierci spadkobierców tychże z nazwiska i pobytu nieznanymi, że Jakób Komarski i Maks Kohn przeciw nim na dniu 22. maja 1873. l. 5505 pozew o uznanie prawa własności do 1/4 czyli 2/8 części realności pod l. 147 na Zasianiu w Przemyslu i zaintabulowanie powodów jako właścicieli tej części realności wnieśli, na co termin do ustnej rozprawy na dzień 15. lipca 1873. o 10. godzinie rano wyznaczony został. Zarazem ustanowiono dla pozwanych kuratora w osobie p. adwok. Dra Skórskiego z substytucją p. adwok. Dra Skałkowskiego w Przemyslu i wzywa się pozwanych, ażeby w czas z kuratorem się porozumieli, środkami obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki opieszałości sami sobie przypisać będą musiel.

Przemysl, dnia 28. maja 1873.

**O b w i e s z c z e n i e.**

(1663 2-3) Nro. 5853. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych wzywa niniejszem posiadacza zaginionego weksla z daty Drohobycz 16. grudnia 1872. na 200 złr. opiekującego na dniu 1. maja 1873. w Drohobyczu płatnego, przez Salomona Rotman wystawionego a przez Mojżesza Reices akceptowanego, ażeby takowy w 45. dniach od trzeciego umieszczenia w Dzienniku urzędowym sądowym tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten mocy prawnej pozabawionym zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego Sambor dnia 22. kwietnia 1873.

**E d y k t.**

(1679 2—3) Nro 418 Z c. k. sądu powiatowego w Wojnitowie podaje się do wiadomości, że Aron Leib Erdstein z Kałusza wniósł pozew do pr. l. lutego 1873 l. 418 przeciw leżącej masie po Mekecie Nasadzie z Niegowicz o zapłacenie tej kwoty 170 złr. a. w., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 24. września 1873 o godzinie 9. przed południem wyznaczonym został

Ponieważ spadkobiercy po Mekecie Nasadzie sądowi nie są wiadomi: przeto dla jego leżącej masy ustanawia się kurator w osobie Onufra Nasady z Niegowicz; o czem niewiadomych spadkobierców w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadomiam się.

Wojnitów, 4. lutego 1873.

**K o n k u r s.**

(1757 2—3) L 1403. W celu obsadzenia posady prowizorycznego adjunkta sądowego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z płacą roczną 860 złr. i dodatku aktywalnego 160 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należyście poparte, wnieść do Prezydium tutejszego sądu krajowego. Lwów, dnia 18. czerwca 1873.